Dziś 12 stron
Cena egz. 10 gr

# KURJER ZACHODNI
»ISKRA«

Rocznik XX | Niedziela 5 marca 1939 r. | Nr. 64

Adresy: Redakcji, Sosnowiec Piłsudskiego 4, tel. 610.64; Admini. Piłsudskiego 24, tel. 610 78 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową 2.50 zł.

KRAKÓW Św. Anny 12. Biblioteka Jagiellońska
Dodatki zr...



ś. p.

# HENRYK GROHMAN

## DŁUGOLETNI CZŁONEK RADY NADZORCZEJ NASZEGO TOWARZYSTWA

**rozstał się z tym światem dnia 4 marca 1939 r. w Warszawie**

**W Zmarłym tracimy nieodżałowanego Towarzystwu współtowarzysza pracy.**

**Cześć Jego świetlanej pamięci!**

RADA NADZORCZA I ZARZĄD
Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego „SATURN", S. A.

# MINISTER GAFENCU W WARSZAWIE

## Wizyty i rewizyty w pierwszym dniu pobytu

WARSZAWA, 4.3. PAT. W dniu dzisiejszym przybył do Polski z oficjalną wizytą rumuński minister spraw zagranicznych p. Gafencu z małżonką.

P. ministrowi towarzyszą w podróży do Polski sekretarz generalny m.s.z. Cretzeanu oraz sekretarz ministra spr. zagr. Pop. Jednocześnie przybył ambasador Polski w Bukareszcie p. Roger Raczyński.

Dziś o godz. 10 rano na dolnym peronie dworca wschodniego, przybranego flagami o barwach narodowych rumuńskich i polskich, nastąpiło powitanie p. ministra Gafencu i jego małżonki w stolicy Polski.

P. ministra spraw zagr. Rumunii witali: minister spraw zagr. J. Beck z małżonką, podsekretarz stanu w m.s.z. Szembek, prezydent miasta St. Starzyński, wojewoda **Jaroszewicz**, dyrektor gabinetu min. spr. zagr. **Michał Łubieński**, wicedyrektor **Kobylański**, p.o. dyrektora protokółu dyplomatycznego **Aleksander Łubieński**.

Na powitanie przybył ambasador Rumunii p. **Franassovici** z małżonką, w otoczeniu członków ambasady, przedstawiciele komitetu porozumienia prasowego polsko-rumuńskiego z prezesem Zw. dziennikarzy polskich **Ścierzyńskim**, towarzystwa polsko rumuńskiego z prof. Sierpińskim oraz Izby Handlowej polsko-rumuńskiej z prezesem Iwanowskim i dyr. Zbyszewskim.

P. min. Gafencu oraz jego małżonka zamieszkają w czasie swego pobytu w stolicy w apartamentach pałacu Blanka.

### WIZYTY OFICJALNE

WARSZAWA, 4.3. PAT. Rumuński minister spraw zagr. p. Gafencu w towarzystwie ambasadora Rumunii, p. Franassovici dziś o godz. 11 złożył wizytę ministrowi spraw zagr. Beckowi, a następnie prezesowi Rady Ministrów gen. Sławoj Składkowskiemu.

O godz. 12.10 min. Gafencu w towarzystwie min. Becka i ambasadora Rumunii Franassovici złożył wizytę Marszałkowi Polski Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi.

O godz. 13 minister Gafencu złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

### POLSKO - RUMUŃSKIE POROZUMIENIE PRASOWE

W związku z przybyciem ministra spraw zagr. p. Gafencu przybyli jednocześnie do Warszawy dziennikarze rumuńscy.

WARSZAWA, 4.3. PAT. W niedzielę dn. 5 bm. o godz. 10.30 w lokalu klubu sprawozdawców parlamentarnych w gmachu Sejmu odbędzie się posiedzenie komitetu polskiego porozumienia prasowego polsko rumuńskiego.

Posiedzenie to zaszczyci swoją obecnością bawiący w Warszawie minister spraw zagr. Rumunii p. Gafencu.

W zebraniu wezmą udział przybyli do Warszawy dziennikarze rumuńscy z dyrektorem prasy p. Dragu na czele

### OBIAD U PREZ. STARZYŃSKIEGO

WARSZAWA, 4.3. (tel. wł.) Dziś o godz. 14 prezydent miasta Stefan Starzyński podejmował śniadaniem w pałacu Blanka p. ministra spraw zagranicznych Rumunii Gafencu z małżonką.

W śniadaniu, na którym obecny był p. min. spraw zagr. Beck z małżonką, wzięło udział szereg osób ze świata dyplomatycznego.

### REWIZYTY

WARSZAWA, 4.3. (tel. wł.) Po południu rewizytowali min. Gafencu p. premier gen. Składkowski i min. Beck.

Wieczorem p. min. Beck wydał obiad na którym był obecny min. Gafencu z małżonką.

**Podziękowanie**

**J.W.P. Dr. Stanisławowi Szaniawskiemu** za trafnie określoną diagnozę, troskliwe opiekowanie się i staranne leczenie mnie w ciężkiej chorobie.

ZOFIA WADECKA
Dąbrowa Górnicza

799

LEKARZ - DENTYSTA
Zofia Sankowska-Barańska
powróciła
Przyjmuje od godz 10 do 13.
i od 16 do 19.
266

WALCZĄ Z OBSTRUKCJĄ
Przeczyszczające pigułki ALDOZA, znak ochronny „GÓRAL". Działają łagodnie. Stosuje się przy nadmiernej otyłości. Próbne pudełko a 5 sztuk w cenie 0.15, a 15 sztuk 0.40



ALDOZA
„GÓRAL"

**Piwa Tychy**
(rok założenia 1629)
Od 300 lat
idą w świat

# 600 tysięcy rekrutów włoskich pod bronią

## Oznaki zbliżającego się konfliktu francusko-włoskiego

RZYM, 4.3. — We Włoszech rozlepiono plakaty, powołujące pod broń **szereg młodych rekrutów z r. 1917, 1918** oraz rekrutów z r. 1914, 1915 i 1916, którzy dotychczas nie odbyli służby wojskowej. **Łącznie zostało powołanych pod broń 600.000 rekrutów.**

Jak wiadomo, uprzednio zostali powołani do służby **oficerowie i podoficerowie wojsk specjalnych.**

Koła oficjalne oświadczają, że dekret powołujący pod broń rekrutów jest zwykłym zarządzeniem, jakie powtarza się rok rocznie.

PARYŻ, 4.3. — Prasa francuska w czterech punktach ujmuje oznaki zbliżającego się konfliktu francusko-włoskiego.

1) **Odwołano obywateli włoskich, zamieszkujących Francję.** Mają oni wrócić w ciągu krótkiego czasu do Italji. Nawet we wrześniu, w okresie mobilizacji francuskiej i angielskiej, nie uciekano się w Rzymie do tego rodzaju zarządzeń.

2) Rozpoczęła na nowo nagonka **prasy włoskiej na Francję.** Dzienniki faszystowskie usiłują wmówić w społeczeństwo włoskie, iż **„istnieje groźba najazdu państw demokratycznych na Italię".** Rzecz ciekawa, iż ten sam motyw podjęła prasa Goebbelsa.

3) **Wzmacnia się załogi włoskie,** — zwłaszcza w Libii. W Trypolitanii dokonywują się inspekcje wojskowe: **bawi tam marszałek Badoglio i wielu generałów niemieckich,** między inn. gen. Udet.

4) Z Rzymu powydalano dziennikarzy obcych. Między in. wydalono korespondentów szwajcarskich: Roberta Hodla, redaktora bardzo nawet filowłoskiego „Neue Züricher Zeitung", dalej Pedrizzettiego i Gentizona, korespondenta półoficjalnego „Tempsa" oraz „Gazette de Lausanne".

Dziennikarze ci przebywali od trzydziestu lat we Włoszech. Najwidoczniej rząd stara się pozbyć dobrze poinformowanych, a tym samym niewygodnych świadków.

# Stałe pogotowie alarmowe

## w koloniach francuskich

**PARYŻ,** 4.3. — Minister kolonij Mandel złożył w piątek sprawozdanie przed komisją parlamentarną i odpowiedział na szereg zapytań, dotyczących obronności francuskich posiadłości zamorskich.

Mandel zaznaczył, że w koloniach **francuskich utrzymywane jest stałe pogotowie alarmowe i jakiekolwiek niespodziewane wydarzenia są wykluczone.**

# Prasa francuska i angielska

## o tezach OZN w sprawach kolonialnych

**PARYŻ**, 4.3. (PAT). Prasa paryska podaje liczne informacje o tezach OZN w sprawach kolonialnych oraz obszerne streszczenie artykułu poświęconego tym zagadnieniom, zamieszczonego przez mjr. Lepeckiego w „Gazecie Polskiej". Artykuł ten podawany był również w obszernym skrócie przez „Radio Cité" w audycji popołudniowej.

**LONDYN**, 4.3 (PAT). „Times" w artykule wstępnym omawia wysunięcie tez kolonialnych przez Obóz Zjednoczenia Narodowego przy czym wskazuje, że rząd polski niejednokrotnie usiłował w sposób nieoficjalny dać do zrozumienia, że wystąpi z pewnymi roszczeniami, gdy sprawa dostępu do surowców zostanie na forum międzynarodowym oficjalnie poruszona.

Każdy kraj — pisze dziennik — ma uzasadnione prawo wysuwać żądania większych ułatwień dla dostępu do produktów krajów tropikalnych, a zagadnienie to będzie zawsze przychylnie rozważane przez mocarstwa kolonialne, zwłaszcza gdy wysuwane jest w sposób pojednawczy.

ZNANA
SLĄSKA CENTRALA MEBLI
z Franceskiej
znajduje się obecnie
przy ul. Marszałka Piłsudskiego 53
w KATOWICACH (wejście z bramy)
Słynna z 2 zalet: dobre i tanie!

# Życzenia z Polski

## dla Ojca św. Piusa XII

**WARSZAWA,** 4.3. W związku z wyborem kardynała Pacelliego na Papieża, P. Prezydent Rzplitej wysłał depeszę następującej treści:

„Dowiadując się z głębokim wzruszeniem, że Wasza Świątobliwość został powołany łaską Najwyższego na tron Piotrowy, spieszę złożyć u stóp tronu Waszej Świątobliwości uczucia najgłębszej czci i synowskiego oddania Polski zawsze wiernej i przywiązanej do Kościoła.

Wraz z całym narodem polskim składam gorące życzenia chwały i długiego panowania apostolskiego Waszej Świątobliwości.

(—) Ignacy Mościcki".

**Również Marsz. Śmigły-Rydz** wysłał depeszę z życzeniami skierowaną za pośrednictwem kardynała sekretarza stanu.

„Proszę Waszą Eminencję o złożenie w moim imieniu u tronu Jego Świątobliwości moich oraz całej armii polskiej życzeń szczęścia Najwyższego Pasterza i wielkości Jego dzieła apostolskiego.

(—) Śmigły-Rydz".

Odpowiednie depesze wysłali też premier i minister spraw zagranicznych.

# Katedra historii

### I LITERATURY SŁOWACKIEJ

WARSZAWA, 4.3 (PAT). W związku z powzięciem przez rząd polski decyzji utworzenia przy jednym z uniwersytetów polskich katedry historii i literatury słowackiej, postanowiono obecnie utworzenie tej katedry na Uniwersytecie Jagiellońskim.

# Wagony sypialne

### NIE DLA ŻYDÓW

WIEDEŃ, 4.3. Żydom — obywatelom niemieckim oraz bezpaństwowym — nie będzie wolno podróżować w Niemczech w wagonach sypialnych oraz korzystać z wagonów restauracyjnych.

Okazja!
ELEGANCKIE
BLUZKI
DAMSKIE
Ceny o 30% tańsze
P. Kucharski
Sosnowiec
3-go Maja 8
UWAGA: Proszę obejrzeć wystawę!

# Chińczycy przełamali

### LINIE JAPOŃSKIE

LONDYN, 4.3. Jak donosi komunikat chiński, oddziały partyzanckie w południowej części dzielnicy Hopej przypuściły silny atak na pozycje japońskie. Partyzanci wspomagani przez oddziały regularne, przełamali linie japońskie, zmuszając Japończyków do cofnięcia się. Chińczycy zajęli miasto Tsientsziu.

### Nieudane porwanie Schuschnigga

# Przyjaciele-spiskowcy b. kanclerza

## zamierzali go wywieźć samolotem do Turcji lub Grecji

PARYŻ, 4.3. (tel. wł.) Z Wiednia nadeszły tu sensacyjne wiadomości o próbie porwania b. kanclerza Austrii Schuschnigga z Wiednia.

W połowie lutego rb. w hotelu „Metropol", gdzie mieszka kanclerz Schuschnigg zjawił się wysłannik grupy przyjaciół politycznych b. kanclerza austriackiego i zaproponował mu pomoc w ucieczce. Schuschnigg jednak odmówił.

Wówczas spiskowcy postanowili **uprowadzić Schuschnigga siłą.** Opracowano dokładnie cały plan porwania, przygotowano nawet samolot, którym Schuschnigg **miał być wywieziony do Turcji lub Grecji.**

Misternie opracowany plan jednak nie udał się. W przeddzień projektowanego porwania Schuschnigga dowiedziała o nim Gestapo. Dotychczas aresztowano podobno 14 osób.

Szczegóły śledztwa trzymane są, — rzecz zrozumiała, w tajemnicy.

# 19 marca — dniem Józefa Piłsudskiego

## Zarządzenie ministra WR i OP

**WARSZAWA,** 4.3 (PAT). P. minister WR i OP prof. dr Wojciech Świętosławski wydał następujące zarządzenie:

„Dzień 19 marca tak uroczyście obchodzony za życia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego jest i pozostanie nadal dniem Jego święta, dniem, w którym wszystkie myśli i uczucia skierować winniśmy ku wskrzesicielowi Niepodległej Polski. Józef Piłsudski bowiem ujął w swe mocne dłonie losy ojczyzny i ku wielkiej przyszłości ją prowadził.

Niech dnia tego młodzież skupi swą uwagę i wolę, niech rozważy głębokie, w daleką przyszłość sięgające wskazania Józefa Piłsudskiego, niech pozna, jaką chciał widzieć Polskę i czego żądał od młodzieży.

Dnia 18 marca panowie dyrektorzy (kierownicy) szkół przeznaczą jedną lekcję na odczytanie wspólnie przez młodzież w klasach lub większych zespołach wybranych wyjątków z Pism Marszałka, kierując się przy wyborze lektury wiekiem i rozwojem umysłowym młodzieży.

19 marca odbędą się uroczyste nabożeństwa, w których weźmie udział młodzież szkolna ze sztandarami.

Dyrekcje (kierownictwa) szkół zorganizują bądź udostępnią młodzieży wysłuchanie przemówienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, które będzie transmitowane przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radja dnia 19 marca rb. o godz. 19[00]".

### Trzej górnicy odcięci od świata

# Groźny pożar w podziemiach

## kopalni „Skarbofermu" w Bielszowicach

W podziemiach kopalni „Bielszowice", stanowiącej własność polskich kopalń skarbowych, wybuchł w dniu 3 marca o godz. 16 z niewiadomych bliżej powodów pożar w komorze materjałowej, który zaczął się szybko rozszerzać, zagrażając części załogi.

W wyniku natychmiast wszczętej akcji ratunkowej udało się uwięzionych chwilowo na dole górników odizolować od dymów ogniowych i około godz. 24 wyprowadzono 42 górników z zagrożonego pola. W strefie, objętej pożarem pozostało jeszcze trzech ludzi. Poszukiwania za nimi trwają nadal bez przerwy.

Akcja ratunkowa na kopalni idzie w dwóch kierunkach: w pierwszym rzędzie chodzi o uratowanie tych trzech górników, następnie zaś zlokalizowanie i ugaszenie pożaru, który, rozszerzając się od komory materiałowej, objął część chodnika.

W akcji ratunkowej bierze udział cała załoga kopalni „Bielszowice" oraz oddziały ratunkowe z innych kopalń Skarbofermu.

Ruch na kopalni „Bielszowice" został czasowo wstrzymany.

Na miejscu bawią delegaci Wyższego Urzędu Górniczego z Katowic i Okręgowego Urzędu Górniczego z Rybnika.

Do chwili zamknięcia numeru, odciętych od świata górników nie wydobyto.

Akcja ratunkowa trwa w dalszym ciągu.

# TWORZMY KADRY FACHOWCÓW

### TEZY UCHWALONE PRZEZ RADĘ NACZELNĄ OZN.

Rozwój gospodarczy i kulturalny państwa, a zwłaszcza konieczność przystąpienia do realizacji planu państwowego wymagają wzmożenia akcji przygotowania sił fachowych w taki sposób by zapewnić wystarczający dopływ sił kwalifikowanych na każdym szczeblu i do wszystkich dziedzin pracy.

Akcję przygotowania sił fachowych należy ująć w ramy długoletniego planu, dostosowanego w pełni do zamierzeń państwa w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej.

Szkolenie fachowe, jako niezbędne ogniwo nowocześnie pojmowanej zbrojnej potęgi państwa, winno być skoordynowane z potrzebami obronności państwa.

Przygotowania fachowe zarówno mężczyzn, jak i kobiet, należy uznać za jeden z czynników systemu wychowania narodowego, zmierzającego do wytworzenia wartościowego typu obywatela-Polaka.

Planowemu przygotowaniu sił fachowych należy nadać taką organizację, która by uwzględniała w dostatecznym stopniu potrzeby wsi, tak w zakresie przygotowania do zawodu rolniczego, jak i do innych zawodów.

### ORGANIZACJA POWSZECHNEGO PRZYGOTOWANIA SIŁ FACHOWYCH

winna obejmować:

a) Kształcenie młodego pokolenia za pomocą odpowiednio opracowanej sieci szkół zawodowych różnych typów i stopni oraz powszechne szkolenie dokształcające, a także programowe szkolenie fachowe na poziomie terminatorskim,

b) systematyczne podnoszenie fachowych kwalifikacyj pracowników, zatrudnionych odpowiednio do potrzeb życia gospodarczego i kulturalnego,

c) doraźne przeszkalanie sił fachowych przy tworzeniu nowych działów gospodarki narodowej, wprowadzeniu nowych metod pracy i td.

Przebieg studiów fachowych winien umożliwić absolwentom rychłe objęcie stanowisk czynnych przy warsztatach pracy. Z tego względu należy opracować system praktyk, zarówno w czasie szkolenia, jak i po studiach, zapewniający należyte poznanie organizacji i funkcjonowania zakładów pracy. Praktyki, odbywane po ukończeniu studiów, winny zapewniać praktykantom minimum egzystencji.

### W CELU WYTWORZENIA SPRZYJAJĄCYCH WARUNKÓW

dla szybkiego przygotowania sił fachowych, potrzebnych do realizacji planów gospodarczych, należy:

a) Wzmocnić walkę z analfabetyzmem,

b) podnieść wyniki nauczania i wychowania w szkołach wszelkich typów i stopni,

c) związać ściśle szkolnictwo z potrzebami życiowymi, jednak bez umniejszania zasobów wiedzy ogólnej,

d) uwzględnić w szerszej, niż dotychczas, mierze potrzeby młodzieży żeńskiej w zakresie szkolenia zawodowego,

e) rozwinąć i udostępnić poradnictwo zawodowe,

f) dostosować sieć, ustrój i programy istniejących uczelni wyższych do narastających potrzeb oraz tworzyć nowe uczelnie i instytuty badawcze należycie zróżnicowane,

g) spotęgować wysiłki w kierunku upowszechnienia wartości kulturalnych w myśl zasad, ustalonych przez radę naczelną OZN.

Przy tworzeniu systemu przygotowania zawodowego należy uwzględnić potrzeby młodzieży w wieku lat 14—16, która po ukończeniu szkół powszechnych nie uczęszcza do szkół szczebla wyższego.

Należy opracować plan przygotowania kadry nauczycielskiej i instruktorskiej, niezbędnej dla stałego rozwoju zamierzonej akcji szkolenia zawodowego oraz znaleźć środki, zapewniające dostateczny dopływ wartościowych sił nauczycielskich do szkolnictwa zawodowego.

### OPIEKA NAD MŁODZIEŻĄ

przygotowującą się do zawodu, winna:

a) zapewnić wystarczające warunki materialne przez racjonalną przebudowę systemu opłat szkolnych, stypendiów, zasiłków, burs, internatów, i td.,

b) usprawnić system studiów i egzaminów w celu zapobiegania zbędnemu przedłużaniu pobytu w uczelniach,

c) chronić młodzież od wszelkich prób anarchizowania stosunków na uczelniach.

Samorządy (terytorialny, gospodarczy, zawodowy), organizacje społeczne, sfery przemysłowe, rzemieślnicze i handlowe oraz instytucje finansowe winny w dobrze zrozumianym interesie własnym współdziałać z państwem przy organizowaniu i utrzymywaniu szkół zawodowych lub innych instytucyj kształcenia fachowego, przy uzupełnianiu kadr nauczycielskich, przy usprawnianiu praktycznym absolwentów i fachowym dokształcaniu pracowników zatrudnionych. Inicjatywa prywatna i społeczna w tym zakresie winna być koordynowana przez państwo oraz otaczana przez nie opieką.

### ROLA OZN

w akcji planowego przygotowania sił fachowych winna polegać między innymi:

a) na ścisłym współdziałaniu w tej dziedzinie z czynnikami państwowymi,

b) na współpracy w przygotowaniu planów dla poszczególnych środowisk w oparciu o plan ogólny,

c) na propagowaniu wśród szerokiego ogółu zagadnień fachowego przygotowania zawodowego i budzenia zrozumienia dla zamierzeń państwa na tym polu,

d) na podejmowaniu we wskazanym zakresie prac o charakterze realizacyjnym.

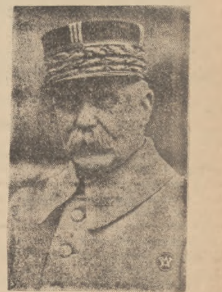
*PRZYKŁAD LUDZI PRZEZORNYCH...*

*Trzy i pół miliona obywateli składa oszczędności w PKO gdyż wie, że*

*PKO to*

*PEWNOŚĆ-ZAUFANIE*

*Każdy Urząd Pocztowy jest zbiornicą PKO*



MARSZAŁEK PETAIN
mianowany ambasadorem Francji w Burgos

## DYLEMAT

# „Z KIM POLSKA MA IŚĆ?"

## ROZMOWA Z VIRGINIO GAYDA

Razem z min. Ciano przybył do Polski wybitny publicysta-dziennikarz włoski Virginio Gayda. Odbył z nim interesującą rozmowę red. Wacław Budzyński, publikując ją na łamach „Kroniki Polski i Świata". Podajemy fragment tej rozmowy, odbytej w hotelu Bristol w Warszawie.

Rozmowa nasza odbywa się w salonach Bristolu. Przyjmujemy zasadę wzajemności, czyli pół godziny ja będę indagowany na temat problemu żydowskiego i masonerii w Polsce, pół godziny będę miał prawo sondować wybitnego konfratra włoskiego w dziedzinie politycznej.

Na pierwszy ogień idzie, oczywiście, wspólna granica polsko-węgierska. Wiadomo, że Włochy okazują Węgrom poparcie. Wiadomo, że sprawa leży w interesie zarówno Węgier jak i Polski. Wiadomo, że pomyślne załatwienie było by po myśli Włoch. A przecież gdzieś leży niewiadoma...

Virginio Gayda rozkłada ręce.

Mówi mi o *realite des choses*, o rzeczywistej rzeczywistości, że wszystkie sprawy powinny dojrzeć do odpowiedniego rozstrzygnięcia. Jeżeli dojrzeją, nie ma takiej siły, która by się mogła im przeciwstawić.

Rozumiemy się doskonale. Nie sprawy dojrzewają, tylko my dojrzewamy (albo nie) do rozstrzygania spraw po naszej myśli. Dojrzewa nasza siła.

### WALKA O PODZIAŁ BOGACTW

Przepraszam go, że tak obcesowo, po kawaleryjsku, zapytałem o to, co może być uważane za punkt drażliwy, za miejsce skrzypienia wiadomej osi.

Virginio Gayda uśmiecha się.

— Nie należy — powiada — upraszczać sytuacji. Blok nie oznacza wcale utożsamienia **wszystkich interesów**, łączenie się z rzeczywistością rzeczywistą nie prowadzi jeszcze do podporządkowania interesów własnych cudzej sile, interesom obcym. Istnieje hierarchia celów i istnieją fakty. Jest jednolita masa narodu niemieckiego. Liczy ona 80 milionów. Dynamiki nikt jej nie kwestionuje. Każdy polityk realny musi przede wszystkim te fakty brać pod uwagę. Na to nie ma rady. Do czego ta kolosalna, zdynamizowana masa narodu niemieckiego zmierza? Do rozszerzenia swojej bazy życiowej. W tym kierunku toczy się ona dzisiaj, niby lawina. A kogo mamy po stronie przeciwnej? Francję i Anglię, imperia nasycone i bogate, zazdrosne o swój potężny stan posiadania, którego zresztą nie są w stanie same swoją słabą ludnością ogarnąć, wykorzystać i utrzymać. Więc czy my, głodni i potrzebujący, mamy patrzeć na to i cierpieć, emigrować albo zdychać?...

### MY PO CZYJEJ STRONIE?

— Polska — ciągnie dalej Gayda — za lat parę dorówna Włochom. Posiadacie młodość i prężność populacyjną wyjątkową, a ludność wasza, podobnie jak włoska, już teraz musi emigrować. Co dopiero będzie później... Stoicie zatem w obliczu kapitalnego zagadnienia politycznego: jak i gdzie szukać dzisiaj poszerzenia bazy życiowej narodu. To są fakty wewnętrzne, które nie mogą być bez wpływu na kierunek waszej linii politycznej. Musi więc was także obchodzić kwestia nowego podziału bogactw świata. I w konsekwencji macie dylemat: Z kim iść, po czyjej stronie stanąć?

---

Naród Polski ma zaufanie do sterników nawy państwowej, iż w decydującym momencie jasnym będzie i wyraźnym z kim iść i po czyjej stronie stanąć? Drogowskazem jedynym i wyłącznym będzie: Polska racja stanu.

# Żydzi nie chcą niezależnej Palestyny

Premier Chamberlain odbył rozmowę z Wejzmannem, przedstawicielem syjonistów, oraz z rabinem Wise, który jest delegatem żydowskim ze Stanów Zjednoczonych. Premier oświadczył delegatom żydowskim, że albo żydzi zgodzą się na przyjęcie projektu angielskiego w sprawie Palestyny, jako podstawy do przyszłych rozmów, albo też rząd angielski powźmie ostateczne postanowienie bez porozumiewania się z przedstawicielami ludności tego kraju.

Weizmann oświadczył na to, iż w obecnych warunkach żydzi nie mogą zgodzić się na utworzenie niezależnego państwa palestyńskiego, gdyż było by to państwo arabskie, w którym żydzi stanowiliby mniejszość.

W odpowiedzi Chamberlain podkreślił bardzo naprężony stan rzeczy na Morzu Śródziemnym, który zmusi rząd angielski do ostatecznego załatwienia sprawy Palestyny już w najbliższym czasie.

## Kawały paryskie

# Niech p. prezydent poczyni zapasy wody -- List monarchistów hiszpańskich--„Wielki mason”...

Szef kancelarii cywilnej prezydenta rzeczypospolitej p. Magre prowadzi obecnie gwałtowną kampanię, mającą na celu reelekcję obecnego prezydenta pod czas wyborów kwietniowych. W związku z akcją p. Magre tygodnik „Gringoire” przypomina kawał, jaki temu panu redakcja pisma w najlepszej zresztą intencji urządziła 29 grudnia 1937 r. o godz. pierwszej w nocy.

Otrzymawszy wiadomość o zapadłej uchwale, dotyczącej ogłoszenia strajku generalnego w instytucjach użyteczności publicznej, redakcja „Gringoire” przypomniała sobie, że prez. Rzeczypospolitej p. Lebrun nie znana jest ta katastrofalna decyzja i postanowiła samodzielnie zadzwonić.

### NOCNY TELEFON

Był to okres premierostwa Bluma i powstawała obawa, że na wezwanie opozycyjnego pisma „Gringoire” nikt w kancelarii cywilnej nie zechce przyjąć telefonu. Nie było czasu do stracenia, połączenie telefoniczne z pałacem Elizejskim już nawiązano. Rozmowa miała przebieg następujący:

— Czy kancelaria prezydenta Rzeczypospolitej? Tak.

— Chciałbym rozmówić się z panem prezydentem lub z p. Magre.

— A kto mówi?

— Federacja generalna związków użyteczności publicznej, przy telefonie Mautet.

— W jakiej sprawie?

— Bardzo ważnej, właśnie uchwaliliśmy strajk generalny!

— Chwileczkę! Pan Magre będzie mówił.

— Moje uszanowanie panie Magre, mówi Mautet, sekretarz generalny związków użyteczności publicznej.

— Dzień dobry kochany panie, co słychać?

— Dziękuję panie Magre, miałem okazję niejednokrotnie spotykać pana w towarzystwie Prezydenta.

— Owszem, przypominam sobie, drogi panie!

— Dziś telefonuję do pana w sprawach mniej przyjemnych.

— Mianowicie?

— Uchwaliliśmy strajk generalny: woda, gaz, elektryczność, transport, szpitale, taksówki!

— Nic o tym nie słyszałem.

### WODA W ŁAZIENCE

— Oczywiście, zależało mi na zawiadomieniu natychmiastowym, aby Prezydent mógł w swej łazience zrobić zapas wody.

— Dziękuję, ale ostatecznie będziemy musieli na równo z innymi obejść się bez wody!

— Ale jesteśmy pomimo wszystko zadowoleni, tym razem to już na prawdę rewolucja.

— Przepraszam! Albo się rewolucję robi, albo nie robi!

— Zresztą Prezydent jest z nami!

— A to w jaki sposób?

— Ale oczywiście, wszak to prezydent powołał Bluma do władzy.

— Przepraszam. Prezydent stosuje się tylko do wymogów konstytucji.

— Być może, ale nie będziemy dyskutować o zasadach i rzeczywistości o godzinie pierwszej nad ranem.

— Oczywiście, a szczególnie przez telefon.

— Czy mogę jutro odwiedzić pana wraz z kolegami ze związku?

— To nie możliwe, zwróćcie się panowie do rządu.

— Ale mnie osobiście przyjmie pan panie Magre, prawda?

— Oczywiście, o ile pan przyjdzie zupełnie prywatnie!

— Do widzenia panie Magre.

— Do widzenia, kochany panie, do jutra!

Powyższa rozmowa zapisana stenograficznie, została na łamach „Gringoire” opublikowana dopiero teraz, gdyż wobec zbliżających się wyborów prezydenta posiada już raczej charakter anegdotyczny. Swoją drogą p. Magre próżno cały rok oczekiwał wizyty p. Mautet.

### MARKIZ CANADA HERMOSA

Przed kilku dniami zakpiono sobie w lepszy jeszcze sposób, ośmieszając wobec całego Paryża dwa pisma lewicowe: „Le populaire” i „L'oeuvre”. Pisma te otrzymały rzekomo od markiza hiszpańskiego de Canada - Hermosa list wraz z uchwałą związku monarchistów hiszpańskich, żądającą nawiązania pertraktacji z czerwonym rządem p. Negrina. Przynętę chwycono i oto p. Brossolette w swoim piśmie, kładzie nacisk na doniosłość otrzymanej uchwały i tak kończy swój pompatyczny artykuł:

„Ciekawe, że to właśnie monarchiści hiszpańscy przyznają nam tak jaskrawo słuszność i dają tak dotkliwą odprawę tłumowi francuskich obrońców gen. Franco”.

Słynna pani Tabouis poszła dalej i pisze na łamach „L'oeuvre”:

„Trudno nawet przewidzieć doniosłe skutki uchwały potężnego związku monarchistów hiszpańskich, który posiada rozległe stosunki w armii i wśród duchowieństwa”.

Biedna pani Tabouis, nazajutrz dopiero dowiedziała się, że cała uchwała była zwykłym karnawałowym kawałem zresztą naśladownictwem starego i znanego kawału o wyczynach anegdotycznego markiza „de Bon Tuyan”, coś w rodzaju naszego hrabiego Świszczypały. Bon Tuyan przetłumaczono po prostu na hiszpański, stąd: Canada Hermosa.

Trzeba przyznać jednak, że szlachetni kawalarze dali dziennikarzom szanse zorientowania się, gdyż list markiza Canady Hermosa zaopatrzono w adres towarzystwa ochrony zwierząt: 14, rue de Manigran.

### D'HEGESIPPE SIMON

Cóż zrobić, kiedy marksiści nie posiadając dowcipu, nie są również dość ostrożni.

Jeszcze przed wojną najwybitniejsi parlamentarzyści lewicowi dali się nabrać i tłumnie przybyli na uroczystą akademię ku czci „wielkiego masona, działacza radykalnego i wroga kleru, znakomitego D'Hegesippe Simona”. Podczas akademii dopiero dowiedzieli się, że główną i jedyną zasługą p. Simona jest fakt..., że w ogóle nie istniał.

**Zapisz się na członka P. M. S.**

# O romantycznych korektorach

## I SKRUPULATNYCH REDAKTORACH

Powiedział ktoś, że wartość prasy mierzy się jej stosunkiem do czytelnika. Można posądzić nieznanego autora tej definicji o skłonność do przesady, ale trudno odmówić mu pewnej słuszności. Powstaje pytanie na podstawie jakiej skali klasyfikować z kolei stosunek prasy do czytelnika. I tu stajemy przed nową trudnością. Oczywiście nie są tu możliwe jakieś dokładne schematy i próżnoby się silić na wymyślenie ogólnej recepty. Jednak pewne rysy charakterystyczne dla całej prasy pozwalają nakreślić szereg punktów orientacyjnych. Jednym z takich wskaźników stosunku prasy do czytelników są... błędy drukarskie.

Gdy w r. 1882 w jednym z numerów dziennika warszawskiego do artykułu o Chinach „wcisnęło się przez nieostrożność kilka ortograficznych omyłek” redakcja zaproponowała czytelnikom, aby odesłali skażone błędem egzemplarze a wymienione zostaną na poprawne.

Pół wieku później, w maju 1887 r. czytelnicy „Kuriera Warszawskiego” takną mogli przeczytać wzmiankę:

„Skutki wiosny. Urok majowych nocy poczyna w niebezpieczny sposób oddziaływać na korektorów naszego pisma. Zapatrzeni w gwiazdy i zasłuchani w śpiew słowika, pozwalają oni przekradać się w „Kurierze” rażącym błędom drukarskim, jakie byłyby nie do darowania w innym miesiącu.

Jeden z takich swojakiego chowu byków, znajdujący się na czele dzisiejszego dodatku porannego, polecamy pilnej uwadze czytelnika. W nagłówku artykułu wstępnego brzmiącym: „Z pobytu Nordenskjölda” zamiast Z wydrukowano O.

Na szczęście maj nie trwa cały rok!”

Dzisiaj niestety minęła bezpowrotnie epoka redaktorów wymieniających egzemplarze dziennika a romantyczni korektorzy należą do zamierzchłej historii. Rozwój nowoczesnej prasy uniemożliwia stosowanie tej samej dozy skrupulatności, którą zachowywali dziennikarze w tabaczkowych frakach i spodniach w kratkę.


CAFE-RESTAURANT „SAVOY”
SOSNOWIEC, UL. 3-GO MAJA 8
Telefony: 61-901, 62-735 Podziemia telefon 62-791.
Nowy program artystyczny na miesiąc marzec 1939 r.
MARYSIA POZAROWSKA
SIOSTRY NEGRESCO
DUO ADOLFI atrakcja muzykalno-ekscentryczna.
W czwartki i niedziele BLINY z KAWIOREM.
POLECAMY: na okres postu żywe ryby z basenu i różne przetwory rybne w wielkim wyborze.


## Stefan Otwinowski

# „WYSTAWA”

W ostatniej chwili, kiedy już wszystko do wyjazdu było gotowe, spojrzałem w okno. Uśmiechał się do mnie ogród żółtą przestrzenią martwiejących liści. Patrząc tak, jakby w głąb radosnej dla mnie jesieni, przypomniałem sobie realnie, że trzeba by sprawdzić godzinę odejścia pociągu. Podszedłem do telefonu.

— Proszę o pociągi do Lwowa.

— Pan chce jechać przez Rozwadów czy Rejowiec? — zapytał mnie informator.

— Prawda, można i przez Rejowiec — zamyśliłem się na moment, mimo, że rozmawiający ze mną zdradzał w głosie zawodowe zniecierpliwienie. — Między Rejowcem a Zamościem mam nawet, widzi pan — przyjaciela. Często polowałem w tamtych stronach...

— Co mnie to obchodzi?

— Słusznie, cóż to pana obchodzi? Ale nie mniej, ja również z Zamojskiego pochodzę... Nie ma pan czasu? Dobrze, wobec tego pojadę przez Rejowiec.

Zadzwoniłem na gosposię.

— Weźmiemy walizki. Pojadę inną drogą, pół godziny prędzej.

— Zdąży pan aby? — Gosposia oddala się gamiąc... Wszelkie wyjazdy były dla niej zawsze sprawą niepokojącą, problemem nie do opanowania przez zwykłą filozofię urodzonej warszawianki, nieopuszczającej nigdy miasta. Gosposia uważała, że w ogóle lepiej nigdzie nie wyjeżdżać. Bolała gorąco nad moim zawodem, który zmuszał mnie często do pozostawiania jej w osamotnieniu.

— Potrzebne paniczowi te ciągłe wycieczki?

— To samo i ja mówiłem w redakcji. Zwłaszcza z tej dzisiejszej podróży na pewno nic nikomu nie przyjdzie. Ot każą, jadę.

— A bo panicz zawsze daje się namówić.

Gosposia nazywała mnie zawsze paniczem mimo, że moja skończona trzydziestka i skłonność do przedwczesnego ramolstwa mało ją do tego upoważniały.

— Niech gosposia aby uważnie domu pilnuje, kaktusy podlewa. Hektora trzeba także w mojej nieobecności przynajmniej dwa razy dziennie wyprowadzić.

— Zabrał by pan ze sobą pieska, może i strzelba by się przydała.

— Toż gosposiu na wystawę myśliwską jadę, nie na polowanie.

— Wystawa wystawą, a kury, wiadomo, jesienią się bije.

Nie zważałem już na zrzędzenie gosposi, czas naglił.

— A felietony w gazecie proszę czytać. Nie wiem, kiedy wrócę.

— Wiadomo, kto by czytał, jak nie swoi...

W pociągu znalazłem wcale wygodny przedział i kiedy już raz wydostałem się z pod wpływu gosposi, spojrzałem w swoją podróż młodszym i bardziej męskim spojrzeniem. Zaraz też do przedziału weszła odpowiednia do moich obecnych perspektyw niewiasta i spytała grzecznie czy wolne jeszcze jedno miejsce. Odpowiedziałem, że wolnych miejsc dużo więcej i skoczyłem na pomoc tragarzowi.

Planowałem właśnie rozpoczęcie rozmowy, kiedy przed szybą wagonu mignęła mi znajoma sylwetka.

— Gustaw — pomyślałem zelektryzowany — Gustaw z dubeltówką.

Cofnąłem się zaraz w głąb wagonu, żeby przemyśleć, co mi się bardziej opłaci: niepewny flirt, czy towarzysz rzetelnej rozmowy aż do Zamojszczyzny. Nim zdążyłem zdecydować Gustaw wszedł do naszego przedziału i przywitał się z taką flegmą, jakbyśmy się poprostu umówili. Podał mi bez żadnego skrępowania fuzję.

— Połóż to gdzieś w odpowiednim miejscu, ja zajmę się walizką.

— Zachowujesz się w naszym przedziale jak w przedpokoju własnego mieszkania.

— Dużo się jeździ — odpowiedział spokojnie Gustaw, potem usiadł wygodnie, przeciągnął się leciutko i spytał zupełnie niespodziewanie:

— Jak ci się powodzi? Dokąd jedziesz?

— Na razie do Lwowa, potem może dalej.

— Ja na polowanko.

I niby ze mną rozmawiał, a ciągle patrzył w inną stronę. Tymczasem pociąg ruszył i z miejsca pogrążył się w tunelu.

— Trzeba będzie zamknąć okno.

Przyjaciel mój podniósł się z miejsca i w ciemności zawadził o moją nogę. Wtedy powiedział zbyt uprzejmie:

— O przepraszam, bardzo przepraszam...

— To była niestety moja noga — odpowiedziałem.

Gustaw i tym razem niespeszony zacytował zręcznie:

— Grzeczność każdemu należna...

— Lecz każdemu inna — odpowiedziałem.

Nie mogłem dojrzeć miny naszej towarzyszki, a potem... jeden krępował widocznie drugiego — nie udawała się rozmowa. W Dęblinie panienka opuściła pociąg.

Gustaw stał ciągle w oknie i kiedy pola otworzyły się przed nami swą jesienną urodą, zaczął nareszcie z większym entuzjazmem:

— Patrz, stary, kartofle, kartofliska... Cudne będzie polowanie. Poskakałbyś jak pies po bruzdach, co?

— Tak, będę gonić dzisiaj także, z pięterka na pięterko.

Stanąłem obok Gustawa i przyglądałem się rdzawemu słońcu, które chodziło po kartofliskach. Monotonna przestrzeń zapraszała nas

# Wielka konferencja importowa

## z udziałem 450 przedstawicieli życia gospodarczego

W Warszawie zakończyła obrady wielka konferencja importowa zorganizowana na zlecenie ministra przemysłu i handlu przez radę handlu zagranicznego.

W obradach konferencji wzięli udział: minister przemysłu i handlu p. Antoni Roman, wiceminister skarbu p. Józef Kożuchowski, wiceministrowie Sokołowski i Jastrzębski, dyrektor departamentu min. rolnictwa p. Bobrowski, dyrektor PIE p. M. Turski i inni.

Poza przedstawicielami rządu w konferencji uczestniczyło około 450 przedstawicieli życia gospodarczego oraz samorządów. Otworzył prezes rady handlu zagranicznego sen. prez. Czesław Klarner, dłuższym przemówieniem, w którym uzasadniał potrzebę wprowadzenia planowości w zakresie importu. Sen. Klarner stwierdził, że reglamentacja importu datuje się od roku 1925, przy czym wówczas genezą jej była wojna celna z Niemcami. Później jednak reglamentacja stała się środkiem obrony przeciwko rosnącej na świecie roli autarkizmu. Mimo, że cały świat został ogarnięty wyścigiem krępowania międzynarodowych stosunków handlowych, to jednak Polska pozostawała i pozostaje jeszcze w defenzywie i nie formuje z góry wykończonego programu autarkicznego dla polskiego gospodarstwa narodowego.

Struktura naszego importu zarówno co do źródeł zakupów, jak i form handlowych oraz aparatu ludzkiego jest wynikiem raczej przypadkowego zbiegu zjawisk niż zdecydowanego planu. Polska odznacza się mimo wszystko brakiem samodzielności gospodarczej w handlu światowym, aby tę samodzielność osiągnąć, trzeba zharmonizować wszystkie wysiłki i środki polityki gospodarczej. Program taki powinien wyłonić się właśnie z obrad konferencji importowej.

Kończąc swe przemówienie, prez. Klarner zwrócił się do obecnego ministra przemysłu i handlu p. Antoniego Romana z prośbą o objęcie przewodnictwa konferencji. Obejmując to przewodnictwo p. min. Roman wygłosił dłuższe przemówienie, w którym na wstępie przypomniał wypowiedziane niedawno w Sejmie swoje słowa, że dla państwa nowoczesnego lekceważenie handlu zagranicznego oznacza lekceważenie własnych możliwości rozwoju i dobrobytu swych obywateli.

Nasza polska autarkia — to jedynie dążenie do jak najbardziej wszechstronnego rozwoju i do rozbudzenia oraz wykorzystania wszystkich sił twórczych naszej ziemi i naszego narodu — a nie doktrynerska walka z obrotem zagranicznym. Import nie stanowi „male necessarium". Wprawdzie polityka gospodarcza musi dążyć do stworzenia stanu potencjalnej samowystarczalności na wypadek chociażby wojny, w warunkach normalnych jednak import należy postawić na równi z innymi funkcjami gospodarczymi, a zwłaszcza z eksportem.

Warunki, w jakich pracował nasz przywóz w ostatnich dziesięciu latach nie sprzyjały jednak powstawaniu racjonalnych i posiadających powyższe cechy przedsiębiorstw importowych.

Dzisiaj istnieją przedsiębiorstwa importowe, których legitymacją życiową jest nie tyle wartość usług handlowych, ile posiadanie przez nie pozwoleń przywozowych.

W tych warunkach, jak to wynika z referatów branżowych istnieje w zakresie importu marnotrawstwo w postaci niezmiernie wysokich cen i sum transferowych, a poza tym przy dzisiejszej organizacji importu wymyka się z rąk cała dyspozycja towarami sprowadzanymi do Polski.

To wszystko uzasadnia potrzebę dokładnego określenia wad i braków całego naszego aparatu importowego. I do opracowania planu oraz przeprowadzenia odpowiednich prac badawczych zaprosiłem przedstawicieli życia gospodarczego, aby osiągnąć ten cel wspólnymi siłami administracji i zorganizowanych sfer gospodarczych. Pragnąłem aby w pracach tych usunąć nieco na dalszy plan sprawy doraźne i różne bolączki techniczno-administracyjne, a natomiast skoncentrować się przede wszystkim na ocenie problemu pod kątem długofalowych potrzeb i interesów gospodarstwa narodowego.

Idzie przede wszystkim o postawienie wniosków zmierzających do następujących celów: 1) do zabezpieczenia ciągłości i trwałości importu na wypadek przeszkód i zaburzeń zarówno gospodarczych, jak i poza gospodarczych, 2) do ubezpośrednienia importu, 3) do uzyskania najniższych cen i najniższego transferu oraz najdogodniejszych warunków kredytowych, 4) do przejmowania w ręce polskie pomocniczych funkcyj handlowych, jak transport, ubezpieczenie, spedycja, maklerstwo, obsługa bankowa itd., 5) do stworzenia w kraju poważniejszych zapasów towarowych i wreszcie 6) do zajęcia się sprawą zasad właściwego wykorzystania rent kontyngentowych.

Na zakończenie p. min. Roman wyraził przekonanie, że konferencja stanie się istotnie ważnym elementem w naszej polityce handlowej oraz złożył podziękowanie autorom referatów branżowych.

Po przemówieniu min. Romana zostały wygłoszone zapowiedziane referaty.




# Amerykański sposób

## na próżniaków w biurze

W New Jorku w pewnym klubie niejaki p. Schmidt założył się o okrągłą sumę 10.000 dolarów — że ze ściśle określonym, skromnym kapitałem 500 dolarów założy, poprowadzi i rozwinie przedsiębiorstwo. Jako warunek jednak postawiono mu narzucić personel, którego nie wolno mu było zmieniać w ciągu 5 lat. Zależało bowiem drugiej stronie na tym, by p. Schmidt pokonał wiele trudności, nim uda mu się zdobyć wymienioną w zakładzie sumę.

Umowa została zawarta. Pan Schmidt zabrał się do dzieła — tak, że pewnego dnia skromny szyldzik oznajmił nowopowstałą firmę. I tu dopiero zaczyna się gehenna — jak się okazało — ofiary lekkomyślnego zakładu. Dobór bowiem jego personelu składał się z wyjątkowych lekkoduchów, ludzi, którzy więcej cenili miłą pogawędkę przy szklaneczce whisky, jak nudne załatwianie interesów.

Daremne były wysiłki szefa, by skłonić i zachęcić swoich współpracowników do rzetelnej pracy — przychodzili do biura o dowolnej godzinie lub w ogóle nie przychodzili — jeżeli nie „chorowali" — to siedzieli w barze i na odwrót. Tak upłynęło 4 lata. Uparty Amerykanin w swoim biurze był naprzemian: szefem administracji, buchalterem, telefonistką, maszynistką, woźnym, a nawet gońcem. Ale miał już tego dość i... kiedy zrezygnowany i wyczerpany zdecydował się zlikwidować przedsiębiorstwo lub zmienić personel, rezygnując tym samym z wygrania zakładu, przyszedł mu iście amerykański pomysł. Otóż zapowiedział swoim współpracownikom, że każdy z nich, który się zjawi punktualnie o godzinie 9 rano do pracy w biurze będzie mógł bezpłatnie skorzystać na miejscu z suto zaopatrzonego bufetu, z tym jednak, że przed pracą nie wolno mu więcej wypić jak szklaneczkę whisky, natomiast takie napoje, jak czarna kawa, herbata, kakao wydawane były bez ograniczenia.

Stosunki w biurze radykalnie się zmieniły.

# Odkrycia chemiczne

## W DAWNYCH CZASACH

Jeśli złoto, srebro, żelazo, miedź, rtęć, ołów i cyna znane były już w starożytności, to inne metale, których zastosowanie rozpowszechniło się, odkrywane w ciągu długich wieków. Cynk np. został opisany przez Paracelsusa w r. 1541; platynę odkrył Wood w r. 1741, Cronstedt w r. 1751 wynalazł nikiel, aluminium „narodziło się" w r. 1827.

Agricola w traktacie, który ukazał się w r. 1520, opisał bizmut; Bazyli Valentin opisał antymon w XV w.

# Najstarsza kawiarnia

## ŚWIATA OFIARĄ KRYZYSU

W Istambule istniała jeszcze do ostatnich dni kawiarnia, która otwarta została w r. 1540, liczyła więc prawie cztery wieki! Niestety nie było jej dane doczekać czterechsetnego jubileuszu: padła ofiarą kryzysu — wierzycieli i... podatków.

Najstarsza kawiarnia w świecie była przez cały czas jej istnienia własnością tej samej rodziny, w ciągu zaś dwustu lat mieściła się w tym samym lokalu.

---

swą melancholią — nie mówiliśmy już nic. Dobrze znajomy krajobraz, ciągle te same chałupy, ciągle ten sam monotonny żywot, ta sama, rozwleczona jak dym wieczorny, tęsknota.

Mijaliśmy od czasu do czasu z miejska sterczące budynki stacyjne i znowu w polach szukaliśmy dalszego ciągu tych samych rozmyślań. Dopiero, kiedy na horyzoncie pokazały się czerwone i białe kompleksy wielkich kamienic, Gustaw przerwał milczenie:

— Lublin!

Na stacji wzięliśmy od chłopca bułki z szynką.

— Pamiętasz, wiele razy jechaliśmy tą samą drogą: ty z Izbicy, ja z Wyrębów... Ale, a propos. Nie wiem czy słyszałeś? Wyręby już ledwie dyszą. Tadeusz chory...

— Tadeusz, twój szwagier? — Zdziwiłem się, bo tak mi się wydawało nie do wiary, że ten Tadeusz, uosobienie myśliwskiej żywotności, Tadeusz, którego nic by do łóżka nie przykuło, jeśli w okolicy rozległby się pierwszy strzał...

— Tak, tak. Pokręciło go. Ciągle w łóżku. A Wyręby, pisze mi Wanda, aaa, lepiej nie mówić.

Zawołał chłopca, wziął znowu bułkę z szynką i biadał dalej żałośnie:

— Czy ty byś myślał, człowieku, że Tadeusz weźmie coś? Jadę do niego ze strzelbą, kury w polu, a on napewno w łóżku.

— Straszne. Dawno byłeś u nich?

— O dawno, będzie ze dwa lata jakeśmy się ostatni raz widzieli.

— A Wyręby, powiadasz zmęczone pewno sekwestrami.

— Tak, to dobiło Tadeusza. Kiedy ostatnio widziałem go, żalił się: „Jeśli tak dalej pójdzie zajmą mi wszystkie kury w kartoflach; czasami myślę, że zające nawet nie moje, a kiedy strzelam do sarny, to tak, jakbym rauszyccował na skarbowym gruncie"... Tadeusz, powiadam ci, nie podźwignie się już z tych boleści, poza tym wątroba, nogi, reumatyzm. Pokręciło go. Teraz już tylko Wanda do mnie listy pisuje.

Spojrzałem znowu w okno wagonu, byliśmy już w Izbickich lasach.

— Tutaj można i dzika trafić. Niedaleko do hrabskich terenów i niedaleko do mojej starej Izbicy.

Znowu milczeliśmy, błogosławiąc wspomnieniami te lasy i czasy, a słońce przeszło już dawno południe — teraz jakby wypiękniało jeszcze dobrocią swego spojrzenia, stateczną troską o urok lasów i pól zmęczonych, ale zawsze najdroższych. Dojeżdżaliśmy do Izbicy.

Znowu milczeliśmy, błogosławiąc wspomnieniami te lasy i czasy, a słońce przeszło już dawno południe — teraz jakby wypiękniało jeszcze dobrocią swego spojrzenia, stateczną troską o urok lasów i pól zmęczonych, ale zawsze najdroższych. Dojeżdżaliśmy do Izbicy.

Gustaw sięgnął po fuzję i walizkę, a mnie wzięła jakaś żałość, która widocznie kpi z zastanowienia:

Zdjąłem i ja mój kuferek.

— Ty co? — zdziwił się Gustaw.

— Nic — odpowiedziałem spokojnie — jestem w tych stronach, odwiedzę Tadzia.

Gustaw już całkiem spokojnie badał trwałość mego postanowienia.

— Co robisz? A obowiązek, wystawa?

— Głupstwo wystawa, nie kuropatwa przecież, nie ucieknie, a Tadeusz przecież ciężko chory.

Spojrzałem w otwarte drzwi wagonu i nagliłem powolnego Gustawa.

— O widzisz żółtą bryczkę z Wyrębów. Sagan po nas przyjechał! Pośpieszaj, stary, Sagan, jak Boga kocham.

Stangret witał nas grzecznym, lecz, zdawało mi się, smutnym ukłonem.

— Dawny strzelec — myślałem — boleje nad słabością pana.

Ruszyliśmy z przed stacji, rozglądając się po znajomej okolicy. Żaden z nas nie śmiał pytać Sagana o zdrowie dziedzica, nikt nie chciał pierwszy rozpocząć rozmowy.

Gustaw pokazał pole z prawej strony cichego teraz tartaku i powiedział:

— Pamiętasz?

— Aha, — odpowiedziałem — pod górką było najlepsze miejsce. Tadeusz strzelał zawsze na dwie fuzje.

Gustaw spojrzał teraz na słońce.

— Co za piękna pogoda. Jak tylko wsiadłem do wagonu, od razu wiedziałem, że nie dojedziesz do Lwowa, że pójdziemy obaj w pole.

Jechaliśmy teraz wolno pod górę. Po obu stronach drogi rozprzestrzeniały się nęcące kartofliska — tereny do polowania. Nagle po drugiej stronie góry rozległ się strzał. Gustaw porwał się z siedzenia, jakby rażony strzałem...

— Sagan, co to? — krzyknął.

Sagan odpowiedział z flegmą:

— Musi dziedzic poluje.

— Co? Co wy gadacie, dziedzic chory...

— Choroba chorobą — odpowiedział spokojnie chłop, a wiadomo kuropatwy do łóżka nie przyjdą. Zresztą cóż taka słabość, to tylko pańska niezdarność, polowanie pewna rzecz.

W tej samej chwili rozległ się dublet. Sagan popędził konie i w chwili, kiedy jego wysoki kaszkiet zrównał się z zarysem wzgórza nie mieliśmy już wątpliwości. Z największego zgęszczenia krzewów wyskoczył Tadeusz z dubeltówką w ręku, przesadzał bruzdy, jak młodzieniec, w nogach nie widać było reumatyzmu, a w człowieku wątroby.

Pies Tadeusza zatrzymał się na szczycie wzgórza: wystawił.

— Piękna wystawa — pomyślałem zawodowo — będę miał cudny reportaż.

W tej chwili Gustaw był już koło Tadeusza. Rozległ się nowy strzał. Wszystko, jak za dobrych czasów.

## Na fali eteru

# Jak uaktywnić radiofonizację
## Zagłębia Dąbrowskiego

W ub. tygodniu odbyło się walne zebranie Komitetu Propagandy Polskiego Radia w Zagłębiu Dąbrowskim. Było ono jednocześnie posiedzeniem likwidacyjnym, bowiem w związku z powstaniem Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju, w Zagłębiu zawiąże się Komitet Regionalny Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju.

W jaki sposób ma powstać ten Regionalny Komitet, czy z przeobrażenia formalnego dotychczasowego, czy z przeobrażenia faktycznego, nad tym dyskutowano na Walnym Zgromadzeniu i nad tym zapewne odbywać się będą jeszcze dalsze dyskusje.

Komitet Propagandy Polskiego Radia w Zagłębiu Dąbrowskim, działający w ciągu 3 lat, powstał z inicjatywy śp. Ignacego Bereszko, dyrektora Elektrowni Okręgowej Zagłębia Dąbrowskiego. Śp. dyr. Bereszko, przy współpracy inż. Bijasiewicza, który obecnie opuszcza Zagłębie — byli tymi, którzy montowali podstudio w Sosnowcu, którzy byli duszą całej działalności Komitetu.

W przeciągu trzech lat istnienia Komitetu zorganizowano 160 audycyj radiowych o Zagłębiu i niewątpliwie osiągnięto sukcesy w zakresie propagandy radiofonizacji.

Z dużą pomocą finansową szło Towarzystwo Przemysłowców Zagłębia Dąbrowskiego, a poza tym wstawiały do swych budżetów subwencje samorządy miejskie i powiatowe, przy czym akcją krzewienia radiofonii w szczególności interesował się Wydział powiatowy Sejmiku Będzińskiego.

Likwidując się i obchodząc trzylecie swego istnienia, Komitet Propagandy P.R. w Zagłębiu postanowił ofiarować społeczeństwu cztery trzylampowe radioodbiorniki. Trzy z tych radioodbiorników otrzymają świetlice będzińskiego Wydziału powiatowego: w Strzemieszycach, Porąbce i Łośniu, oraz czwarty odbiornik świetlica Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet Akcji Katolickiej w Sosnowcu.

Poza tym niektóre pogadanki mają być wydane drukiem w broszurkach.

Jak ma wyglądać propaganda radiofonii w najbliższej przyszłości?

Doświadczenie trzechletnie likwidującego się Komitetu — dostarcza dostateczną ilość materiału, aby móc nakreślić wytyczne linie. Przede wszystkim Komitet powinien obejmować szerszą platformę społeczną aniżeli dotychczas. Fakt, iż w Walnym Zgromadzeniu likwidującego się Komitetu Propagandy Radia w Zagłębiu Dąbrowskim brało udział... 7 osób, wskazuje, iż coś tutaj szwankowało. Ba, można by wysnuć nawet opaczne wnioski co do popularności Komitetu i atrakcyjności jego działalności w dziedzinie, do której był powołany, to jest w dziedzinie propagandy. Najlepsza wola Komitetu, najlepsza wola Zarządu — napotykała na zimną bierność i obojętność organizacyj, stowarzyszeń, instytucyj i poszczególnych osób.

Czyżby nie doceniano znaczenia radia, znaczenia radiofonizacji kraju, tak doniosłą spełniającą rolę w życiu społecznym, gospodarczym, kulturalnym?

Nie! nie to!

Naszym zdaniem — przyczyna tkwi w kilku błędnych założeniach, przy powstawaniu Komitetu Radiowego, a następnie, w zbyt jednostronnym traktowaniu propagandy.

Do tego tematu jeszcze powrócimy, wymaga on bowiem omówienia szczegółowego.

Komitet Propagandy Radia w Zagłębiu spełnił swoją rolę, jako pionier popularyzacji Radia w Zagłębiu. Odnosi się jednak wrażenie, iż można zrobić więcej, o ile do akcji radiofonizacji Zagłębia wciągnięte zostanie więcej sił społecznych, i o ile audycje dotyczące Zagłębia pulsować będą więcej aktualnościami, dającymi rzeczywisty, jędrny wyraz życia zagłębiowskiego.

STEFAN ŁUCZYWO — SOSNOWIEC
UL. PIŁSUDSKIEGO 8. TEL. 616-83
POLECA ŚWIEŻO SPROWADZONE
LISY SREBRNE — NIEBIESKIE
W WIELKIM WYBORZE.
822

# Od 10 marca roboty publiczne
## Początek energicznej walki z bezrobociem

10 marca początek robót publicznych w całym kraju.

Taka uchwała zapadła onegdaj na Komitecie Ekonomicznym ministrów pod przewodnictwem p. wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego.

Podjęcie tych robót wpłynie na zwiększenie obrotów gospodarczych i zatrudnienie oraz spadek liczby bezrobotnych. Zresztą liczba bezrobotnych w ostatnich dniach już zaczęła zmniejszać się z powodu rozwijania się robót prywatnych.

Całokształtem akcji zatrudnienia kierować będzie Fundusz Pracy. Z ośrodków gdzie bezrobotnych jest więcej niż można by ich zatrudnić, **będą oni przenoszeni do robót prowadzonych poza miejscem ich stałego zamieszkania.**

W miejscowościach o mniejszym napięciu bezrobocia będzie dopuszczona do pracy również **ludność miejscowa nierejestrowana na listach bezrobotnych.**

System płac akordowych na robotach publicznych przewiduje **przeciętny dzienny zarobek wyższy niż płaca dzienna przy wynagrodzeniu za godziny.**

# KRONIKA ZAGŁĘBIA

## KALENDARZ DNIA

**5 Marzec**

### Niedziela

2 postna Sucha, Euzebiusza
**Jutro: Wiktor**
Słońca wsch. 6,40, zach. 17,45
Księżyca wsch. 17.58, z. 6,03

HISTORIA PODAJE:
965 Chrzest Mieczysława I i ślub jego z księżniczką czeską Dąbrówką
1694 Jan III przystępuje do Ligi Świętej.
1793 Wojska pruskie zajmują Częstochowę
1849 Legion polski zwycięża pod Solnokiem

PRZYSŁOWIA:
Za progiem marca — stoi wiosna.

## Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Pani i cowboy"
PATRIA: „Szczur".
EDEN: „Żebrak w purpurze"

## Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury dzienne i nocne pełnią następujące apteki:

**J. Garbaczewskiego — ul. Sienkiewicza 9**
**W. Wasilewskiego — ul. Modrzejowska 10**
**W. Zieleźińskiego — ul. Orla 28**

× **CHOROBY ZAKAŹNE.** W ub. tygodniu zanotowano na terenie Sosnowca następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne: płonica—1, błonica—1, krztusiec—1, róża—1, gruźlica—13 (5 zgonów), jaglica—2

PRZEZIĘBIENIE?
BAYER
TABLETKI
ASPIRIN

## Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 5 bm. o godz. 16.30 komedia w 4 aktach W. Perzyńskiego pt. „LEKKOMYŚLNA SIOSTRA", odznaczona na konkursie pierwszą nagrodą. Głośna ta komedia, pełna pogody, humoru i prawdy życiowej pozyskała rozgłos na wszystkich scenach.

Wieczorem o godz. 20,30 powtórzenie najnowszej sztuki Jerzego Szaniawskiego p. t. „DZIEWCZYNA Z LASU", która na wczorajszej premierze została niezwykle życzliwie przyjęta przez licznie zebraną publiczność.

Bilety do nabycia od godz. 10 do 18 w Biurze Podróży „Orbis", od godz. 15 w kasie teatru.

## Teatr w Katowicach

Niedziela 5 bm. godz. 15.30 — „Głębia na Zimnej" (dla huty Baildon); godz. 20 — „Dlaczego zaraz tragedia".

Poniedziałek 6 bm. godz. 19 — „Dlaczego zaraz tragedia" (dla bezrobotnych).

Wtorek 7 bm. godz. 20 — „Ptasznik z Tyrolu" (operetka).

× **ODZNACZENIA W STRAŻACH POŻARNYCH.** Z okazji 20-lecia Niepodległości Polski, za długoletnią pracę zawodową, bądź społeczną zostali odznaczeni: Złotym Krzyżem Zasługi Bronisław Bilowicki, prezes ochotniczej straży pożarnej Kielce; srebrnym Krzyżem Zasługi pp: st. instruktorzy Jerzy Pieńkowski, zastępca inspektora Okręgu Wojewódzkiego Kielce. Jan Boczek, instruktor oddziału powiatowego Kielce. Nikodem Kalkowski, instruktor oddziału powiatowego Będzin, Stanisław Szwaja, instruktor oddziału powiatowego Częstochowa, instruktor Lucjan Ogórek, referent Okręgu wojew. Kielce.

× **GIMNAZJUM IM. EMILII PLATER NA KOLONIE LETNIE DLA NIEZAMOŻNYCH UCZENIC.** Dnia 5 bm. tj. dzisiaj w niedzielę spotykamy się wszyscy na podwieczorku w kawiarni Savoy. Moc atrakcyj, doborowe towarzystwo, piękny lokal, doskonała muzyka świetna kawa i ciastka. Wstęp zł 1,50

## NA FALI DNIA
### PRACOWNICY UMYSŁOWI

Dzisiaj w kinie „Zagłębie" w Sosnowcu odbędzie się zjazd pracowników umysłowych trzech Zagłębi: Śląskiego, Dąbrowskiego i Krakowskiego — zwołany przez Międzyzwiązkową reprezentację pracowników umysłowych pow. Będzińskiego. Na zebranie zaproszeni zostali posłowie i senatorowie, przybędą również wybitni działacze ruchu zawodowego.

Los pracowników umysłowych jest niewątpliwie ciężki. Jeżeli się mówi nieraz o ciężkiej doli pracownika fizycznego, to — stosując pewną skalę porównawczą wymagań, aspiracyj — los pracownika umysłowego częstokroć jest gorszy od pracownika fizycznego.

Dramat pracownika umysłowego potęguje się i tym, że jego los nie jest traktowany dotychczas jako paląca sprawa społeczna, gdy taki awans w hierarchii zagadnień państwowych wywalczył już sobie pracownik fizyczny.

W krótkim artykule trudno w tej chwili szczegółowo rozważyć ten problem. Omawiany on będzie prawdopodobnie szczegółowo na dzisiejszym zjeździe.

Na jedną okoliczność trzeba zwrócić tylko uwagę. Pracownicy umysłowi walcząc o poprawę swego bytu, o poprawę swej pozycji społecznej i materialnej, o podniesienie na wyższy szczebel poziomu swego życia — nie zdołają osiągnąć swych zamierzeń — dopóki nie nastąpi przebudowa społeczno-gospodarcza, gwarantująca panowanie sprawiedliwości społecznej w kraju. Ta przebudowa musi iść po linii dobra narodu jako całości, bowiem dobro narodu może być jedynym kryterium, pozwalającym oceniać słuszność postępowania, żądań i potrzeb. Nie ciasne doktryny rodzące się z egoizmu jednostki, klasy, sfery, stanu, lecz doktryna stawiająca interesy jednostek w interesie całości. Tylko w takiej formie podjęta przebudowa uchronić może pracownika od wyzysku, od przemocy, może zapewnić racjonalny rozwój gospodarczy kraju, pomyślność ekonomiczną całości zdolną zapewnić pomyślność materialną jednostkom.

Życząc dzisiejszemu zjazdowi owocnych obrad, życzymy jednocześnie osiągnięcia jak najszybszej realizacji postulatów zmierzających w zgodnej harmonii z interesami ogólno narodowymi do istotnego poprawienia bytu pracownika umysłowego.

(as)

WEŁNY
na płaszcze
kostiumy
i sukienki
w dużym wyborze
„Bławat Polski"
Sosnowiec, Warszawska 1 i 3-go Maja 14
Tel. 615-72

## Uroczyste akademie
### KÓŁ ZWIĄZKU REZERWISTÓW

Związek Rezerwistów Koło Sosnowiec I urządza dnia 18 bm. w lokalu własnym przy ul. Kilińskiego 1 uroczystą akademię ku czci Wielkiego Marszałka Polski, Wodza Narodu śp. Józefa Piłsudskiego i Naczelnego Wodza, Marszałka Śmigłego-Rydza. Początek o godz. 18. Wstęp wolny. W programie przemówienie, deklamacje i okolicznościowe utwory muzyczne.

Związek Rezerwistów Koło 7 (Sielec) zawiadamia, że dnia 18 bm. urządza uroczystą akademię ku czci śp. Józefa Piłsudskiego, oraz Marszałka Polski E. Śmigłego-Rydza nie o godz. 19, lecz o 19 minut 30. Opóźnienie to nastąpi z uwagi na rezerwistów, którzy w dniu akademii będą zatrudnieni do godz. 18. Wstęp wolny. W programie deklamacje, przemówienie i odegranie przez orkiestrę okolicznościowych utworów muzycznych.

Na obydwu akademiach przemawiać będzie grodzki referent wych. obyw. Z. R. p. Stefan Krzyżak

# PROGRAM RADIOWY

**NIEDZIELA 5 MARCA 1939 R.**

6.15 Surmy śląskie 6.30 Muzyka poranna w wykonaniu orkiestry huty „Pokój" 7.10 Ogrodnik śląski: Prace ogrodowe na przedwiośniu — pogadanka 7.20 Koncert poranny w wykonaniu orkiestry Marynarki Wojennej 8.15 Audycja dla wsi 8.45 „Płodozmian w warzywnictwie" 8.55 W takt marsza — płyty 9.05 „Jak wyglądała u nas pomoc zimowa" 9.15 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża ks. ks. Misjonarzy w Warszawie 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.03 Poranek symfoniczny 13.00 Wyjątek z pism Józefa Piłsudskiego 13.05 Przegląd kulturalny 13.15 Koncert rozrywkowy 14.40 Co słychać na Śląsku 14.50 Popołudnie śląskiego rolnika — audycja słowno muzyczna 15.30 Audycja dla wsi 16.30 Robert Schumann: Davidsbündlertänze op. 6 w wykonaniu Zofii Rabcewiczowej — fortepian 17.00 „Jak pracuje teatr w Wilnie?" 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie 19.30 Niedziela przy żeleźnioku — audycja regionalna 20.10 Wiadomości sportowe 20.15 Audycje informacyjne 21.20 Muzyka lekka w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. 21.50 „Ballada o 6-ciu kucharkach" — Kukułka Wileńska 22.20 Muzyka taneczna w wykonaniu Małej orkiestry P. R. z udziałem Anny Bonay — refreny.

chociaż kąpie się w przerębli

nie obawia się anginy, grypy, bólu gardła, bo zażywa stale tabletki do ssania:
PANACRIN
Mgr. Bukowskiego

## Rezolucja Zw. Rezerwistów
I RODZINY REZERWISTÓW W SOSNOWCU

Zarząd grodzki Związku Rezerwistów i Rada grodzka Rodziny Rezerwistów w Sosnowcu w imieniu własnym i reprezentowanych 10 kół Z. R. i R. R. powzięły dnia 3 bm. na posiedzeniu plenarnym miesięcznym w Domu Społecznym rezolucję, potępiającą ostatnie antypolskie wystąpienia w Gdańsku.

—oOo—

## Sztafeta 10 samolotów harcerskich
NA 3 MAJA

W dniu 3 maja br. przybędą do Warszawy lotnicze sztafety harcerskie, które przywiozą dla Prezydenta R. P. adresy hołdownicze od harcerstwa z całej Polski. W sztafecie lotniczej weźmie przypuszczalnie udział 10 samolotów, pilotowanych przez harcerzy.

Do Warszawy przybędą również specjalne sztafety kolarskie. Przygotowania w tym kierunku są już w pełnym toku.

—oOo—

## Wiosenne ferie
W SZKOLNICTWIE POWSZECHNYM I ŚREDNIM

Zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa oświaty ustalony został termin tegorocznych feryj wiosennych Wielkiej Nocy w szkołach średnich i powszechnych.

Zajęcia w szkolnictwie zawieszone będą, począwszy od Wielkiej Środy, dn. 5 kwietnia, a wznowione zostaną we środę, dn. 12 kwietnia. W sprawie tej kuratoria szkolne roześlą odpowiednie instrukcje do wszystkich kierownictw szkół.

—oOo—

## Wzrost wkładów oszczędnościowych
w P. K. O.

W m-cu lutym br. wkłady oszczędnościowe w PKO. wzrosły o 13,6 miln. zł. i wynosiły na koniec miesiąca 820,4 miln. zł. W tym samym czasie P.K.O. wydała przeszło 55.000 nowych książeczek oszczędnościowych.

Liczba czynnych książeczek oszczędnościowych w PKO. wynosiła na dzień 28 lutego br. ogółem 3.486.000.

PORCELANĘ, SZKŁO
NAKRYCIA platerowane i ze stali nierdzewnej
GALANTERIE platerowaną
SPRZĘTY KUCHENNE poleca
METALURGIA
STEFAN KLIMASZEWSKI
Sosnowiec — WARSZAWSKA 8
Tel. 617-90.

## Odczyt radiowy
WICEPREMIERA KWIATKOWSKIEGO

W niedzielę dnia 5 bm. t.j. dziś na radzie związkowej Związku Oficerów rezerwy R. P. wygłosi przemówienie wicepremier inż. Kwiatkowski.

Przemówienie to transmitowane będzie przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia o godz. 10.30.

—oOo—

× ZE ZWIĄZKU PAŃ DOMU. Dn. 9 bm. tj. w czwartek o godz. 16 odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia Techników w Sosnowcu ul. 3 Maja 25 miesięczne zebranie członkiń Związku Pań Domu oddział w Sosnowcu. Na zebraniu będzie wygłoszony odczyt: „O wychowaniu młodzieży angielskiej" przez p. Wandę Baltutis, wizytatorkę szkól na Śląsk i Zagłębie. Ze względu na ciekawy odczyt uprasza się członkinie i sympatyczki o jak najliczniejsze przybycie.

# Zmniejszenie dotacyj z Funduszu Pracy
## na roboty publiczne w Dąbrowie

Z dniem 10 bm., jak donosimy na innym miejscu, mają być rozpoczęte w całym kraju roboty publiczne.

Roboty te, jak corocznie, mają być w znacznej mierze finansowane przez Fundusz Pracy, który przydziela samorządom odpowiednie dotacje.

Zawiadomienie o wysokości przyznanej na bieżący rok dotacji z Funduszu Pracy otrzymał już m. in. zarząd miejski w Dąbrowie.

Dotacja ta jest znacznie mniejsza niż w ub. roku. Gdy w ub. roku uzyskano na roboty drogowe 100 tys. zł, to obecnie tylko 70 tys. zł.; zmniejszono również dotację na regulację drugiego odcinka rzeczki Pogorii z 200 na 150 tys. zł. Wreszcie zamiast spodziewanych 85 tys. zł. na budowę chłodni, miasto otrzyma tylko 50 tys. zł.

Jak widać więc różnica między spodziewaną a przyznaną przez Fundusz Pracy na roboty publiczne w Dąbrowie jest znaczna, gdyż wynosi 115 tys. zł.

Na roboty publiczne preliminował również pewne kwoty zarząd miejski w budżecie na rok 1939-40, który został już opracowany i wkrótce wejdzie na Radę miejską. W wydatkach budżetu uwzględniono więc roboty drogowe, budowę szkoły, budowę remizy strażackiej i inn.

Wszystko to jednak nie wystarczy, aby zatrudnić wszystkich bezrobotnych, gdyż bowiem dotacje z Funduszu Pracy zmniejszyły się, zwiększyła się liczba bezrobotnych, a to na skutek unieruchomienia w ub. roku kopalni „Victoria". Kopalnia ta zatrudniała około 300 robotników, z których większość zamieszkuje w Dąbrowie.

Zarząd miejski w Dąbrowie chcąc dać pracę jak największej liczbie bezrobotnych w mieście będzie musiał czynić starania o uzyskanie dalszych dotacyj czy kredytów.


KAWĘ PACZKOWANĄ „PLUTON"
T. i M. Tarasiewiczów S. A.
o pierwszorzędnej i gwarantowanej jakości
nabyć można w następujących firmach

W SOSNOWCU:
A. K. Peucker, Cukiernia, ul. Modrzejowska 1
Władysław Stolecki, ul. Orla 22
Hurtownia Chrz. Tow. Dobrocz., Al. 3 Maja 20
St. Jankowski, ul. Piłsudskiego 16
Robotn. Spółdz. Spoż. Zagł. Dąbr., ul. Dolna 8

W DĄBROWIE GÓRNICZEJ:
Aniela Durnaś, ul. Narutowicza 32
Kazimierz Słowik, ul. Narutowicza 23
Mieczysław Dyja, ul. Sobieskiego 7
Nowodworska L., ul. Sobieskiego 1
Edward Faryna, ul. Okrzei 2

Polecamy również naszą herbatę
„ŁAMANA Nr. 3" smaczną — tanią — wydajną.

# Sklepy spożywcze w Sosnowcu
## będą otwarte od godziny 7 rano

We wczorajszym artykule, omawiającym sprawę unormowania godzin handlu w Sosnowcu podaliśmy czas otwarcia i zamykania przedsiębiorstw.

Uzupełniając wczorajsze informacje dodać należy, że **sklepy spożywcze z dniem 15 bm. mogą być otwarte od godz. 7 rano do godz. 19-ej, zaś sklepy z wyłączną sprzedażą pieczywa lub nabiału od 6 do 18.**

Sprzedaż uliczna gazet i czasopism oraz wyrobów tytoniowych może odbywać się w dni powszednie od godz. 7 do 23, a sprzedaż uliczna innych towarów tylko w godzinach od 9 do 19.

Przez sprzedaż uliczną należy rozumieć sprzedaż dokonywaną na ulicach i placach z ruchomych miejsc sprzedaży, jak kosze, stoliki, skrzynki itd. — Sprzedaż gazet i czasopism oraz wyrobów tytoniowych w kioskach ulicznych, w których nie sprzedaje się żadnych innych towarów, uważa się za sprzedaż uliczną.

Przerwy, w czasie których sklepy i zakłady objęte zarządzeniem p. starosty grodzkiego, będą zamknięte, wlicza się do godzin otwarcia tych sklepów i zakładów.

ZŁA PRZEMIANA MATERII
przyśpiesza starość

Zanieczyszczona krew wskutek złej przemiany materii może powodować szereg rozmaitych dolegliwości, bóle artretyczne, łamanie w kościach, bóle głowy, podenerwowanie, bezsenność, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, mdłości, język obłożony. Choroby złej przemiany materii, niszczą organizm i przyspieszają starość. Racjonalną, zgodną z naturą kuracją jest normowanie czynności wątroby i nerek. Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materii, chronicznego zaparcia, otyłości, kamieniach żółciowych, żółtaczce, artretyzmie mają zastosowanie zioła lecznicze „CHOLEKINAZA" H. NIEMOJEWSKIEGO. Broszury bezpłatnie wysyła laboratorium Fizjologiczno chemiczne „CHOLEKINAZA" H. NIEMOJEWSKIEGO, Warszawa, Nowy Świat 5 oraz apteki i składy apteczne. 437

# Elektryfikacja woj. kieleckiego
## kosztem 40 milionów złotych

Rok 1939 jest trzecim realizacji 4-letniego planu elektryfikacyjnego województwa kieleckiego. Koszt tych doniosłych inwestycyj wyniesie **około 40 milionów zł**, a polegają one na stopniowej elektryfikacji miast, osiedli i wsi, za pośrednictwem Związku Elektrowni Okr. radomsko - kieleckiego i elektrowni jaworznickich zakładów komunalnych.

Miasta, które niedawno czerpały prąd z prywatnych elektrowni miejskich, lub z prywatnych tartaków, młynów itd., otrzymują po przyłączeniu do linij przemysłowych wysokiego napięcia oświetlenie „prawdziwie europejskie".

Tak np. **Jędrzejów, Miechów**, Sandomierz, **Iłża, Pińczów** korzystają już z linii ZEOKR, a wiele powiatów więcej uprzemysłowionych jest już niemal całkowicie zelektryfikowanych, tak, że w wielu zagrodach chłopskich światło elektryczne nie należy do rzadkości. Według planu, sieć elektryczna w r. 1940 obejmie **wszystkie miasteczka i osady w województwie kieleckim.**

W ub. roku koszt prac elektryfikacyjnych wyniósł już około 10 miln. zł.

Wybudowano już **przeszło 100 km. linij elektr.**

Centralna linia przemysłowa o napięciu 150.000 km, jedna z największych w Europie, połączyła już **Mościce ze Starachowicami**, a obecnie rozbudowywana jest w kierunku Warszawy.




## VIII symfonia Beethovena
PRZEZ RADIO

W roku 1812 powstała VIII Symfonia Beethovena. Rok ten był dla Beethovena szczególnie ciężki, pełen głębokich trosk i kłopotów. Materjalnie było coraz gorzej. Choroba uszu dokuczała coraz bardziej, stosunki rodzinne układały się przykro. W tym czasie pisze Beethoven w jednym z listów: „O Boże, dopomóż mi znieść to wszystko; nie jestem Herkulesem, który pomaga Atlasowi dźwigać świat..." W takim to okresie powstaje porywająca Symfonia VII i pełna pogody i promienności, a nawet wesołości Symfonja VIII. Wkraczając bowiem w świat muzyki potrafił Beethoven odrzucić wszelkie ziemskie zmartwienia. Dzieło to, jedno z najpiękniejszych literatury symfonicznej wykona w ramach Poranku w niedzielę 5 bm. orkiestra Tow. Muzycznego w Katowicach pod dyrekcją Olgierda Straszyńskiego. Ponadto w skład programu wchodzą: koncert wiolonczelowy Haydna w wykonaniu H. Bożyka i uwertura do opery „Cosi fan tutte" Mozarta. Z zestawienia utworów wynika, że cały koncert reprezentuje styl klasyczny.

—oOo—

× SKAZANIE OPIESZAŁEGO MYŚLIWEGO. Jeden z właścicieli nieruchomości w Sosnowcu Jojne Myśliwy pomimo nakazów nie poprawił walącego się płotu, ani też nie otynkował fasady domu i nie uporządkował podwórza. Opieszałego Myśliwego starostwo grodzkie skazało w drodze karno-administracyjnej na 100 zł grzywny.

# Wzrost liczby członków PCK w Sosnowcu
## Wybór nowych władz koła

W tych dniach odbyło się walne zebranie członków Koła PCK w Sosnowcu. Na przewodniczącego zebrania powołano przedstawiciela Zarządu Oddziału PCK dra **K. Lemańczyka**, na sekretarza p. **H. Mleczkównę.**

W zastępstwie nieobecnego z powodu choroby prezesa zarządu Koła dyr. A. Sokolskiego sprawozdanie ogólne z działalności zarządu złożył sekretarz inż. **Z. Adamski**, zaznaczając, że praca Koła w okresie sprawozdawczym, poza troską o utrzymanie drużyn rat. san. i urządzenie świetlicy miała na celu werbowanie członków, których **liczba powiększyła się o 245 osób.**

Następnie skarbnik zarządu p. **Wł. Zalega** zreferował sprawozdanie finansowe, które zamyka się ogólną cyfrą dochodów **zł. 4.907.16**, z czego zarządowi Oddziału przekazano zł. 3.128.48, na umundurowanie drużyn **zł. 456.90**, koszty inkasa składek zł. 123.28, urządzenie świetlicy zł. 351,45, inne wydatki (opłatek dla drużyn, urządzenie Tygodnia PCK., koszty biurowe i tp.) wyniosły zł. 381.13. Saldo na dz. 31.XII. 1938 r. zł. 465.92

Na wniosek komisji rewizyjnej **ustępującemu zarządowi udzielono absolutorium**, po czym przystąpiono do wyborów nowego zarządu, który ukonstytuował się następująco: prezes — **dyr. Antoni Sokolski**, wiceprezes — **p. Jadwiga Jakimczykowa**, sekretarz — **inż. Zbigniew Adamski**, skarbnik — **p. Władysław Zalega**, członkowie pp.: **Mieczysław Korzeniowski, Helena Rajzmanowa i dr. Irena Wasilewska.** W skład komisji rewizyjnej weszli pp.: **Józef Bułanowski, Mieczysław Ferdek, Zygm. Nawrocki, Piotr Podsiadło i dr. Wołkowicz.**

## Z Cechu krawców
### W SOSNOWCU

Doroczne zebranie walne Cechu krawczyń i krawców w Sosnowcu debatowało nad sprawą cennika. W rezultacie dyskusji powołano komisję, która zbierze materiały i ustali nowy cennik.

Cech reprezentowany był na ogólnopolskim zjeździe krawców w Warszawie przez pp. J. Gawrona, J. Twardocha i W. Kalabińskiego, którym walne zebranie wyraziło podziękowanie za pracę i wnioski zgłoszone na zjeździe.

Budżet Cechu na 1939 rok w kwocie zł 2,153,28 w dochodach i zł 1.096 w wydatkach — uchwalono po dyskusji. W wydatkach przewidziano: na biuro cechowe — zł 236, fundusz reprezentacyjny — zł 250, na walkę z nielegalnym rzemiosłem — zł 100, na organizowanie kursów dokształcających zawodowych — zł 200.

Przedyskutowano ważną sprawę utworzenia powiatowego Cechu krawców, po czym uchwalono zlecić zarządowi dokonanie prac organizacyjnych.

Do zarządu dokooptowano pp. Jana Filipka, Jana Bilskiego i Bolesława Tkacza.

Cech uchwalił utworzyć Kasę Bratniej Pomocy, oraz urządzić dwudniowe kursy kroju i szycia.

—oOo—

## Kurs handlowy
### DLA DROBNEGO KUPIECTWA

Zarząd Stowarzyszenia Kupców Polskich w Będzinie zawiadamia, że dnia 6 bm. o godzinie 6 wiecz. w lokalu „Piasta", ul. Małachowskiego 35 rozpocznie się kurs handlowy dla drobnego kupiectwa.

Kurs ten będzie trwał 6 tygodni, po 4 lub 5 dni w tygodniu od godz. 18 do 21. Ze względu na krótki czas i ograniczoną liczbę kandydatów przyjmowani będą na kurs ci, którzy ukończyli 7 klas szkoły powszechnej lub tacy, co mają już pewne zawodowe przygotowanie, a chcieliby swoje wiadomości pogłębić i rozszerzyć.

Kurs w zasadzie jest bezpłatny, tylko w celu poważnego traktowania nauk jednorazowe wpisowe podczas zapisu wynosi zł 1.50. A zatem wszyscy, którzy poważnie myślą nad przyszłością i pragnęliby polepszyć swój byt niechaj skorzystają z tej okazji. Dziedzina handlu polskiego będzie to w straganach czy sklepach dla Polaków jest otwarta. Zapisy przyjmuje i wszelkich informacyj udziela sekretariat Stowarzyszenia Kupców Polskich w Będzinie, ul. Małachowskiego 54-a w godzinach od 10 do 12.

PIERWSZA CHRZEŚCIJAŃSKA
WYTWORNIA WIN
W ZAGŁĘBIU
STEFAN WILCZYNSKI
DĄBROWA GÓRNICZA
3-GO MAJA 14 — TEL. 68.334
WINA CZERWONE, deserowe i stołowe
WĘGRZYN WYTRAWNY i SŁODKI
WERMOUTH — MALAGA — TOKAJ
WINA porzeczkowe i wiśniowe — RENETA — MADERA — PORTWEIN
UWAGA! Hurtowa sprzedaż win i miodów począwszy od 15 litrów wzwyż dla pp. Odsprzedawców oraz dla restauracji, sklepów hurtowni i cukierni. Cenniki na żądanie.

## Parafia na Koszelewie
### OTRZYMA WŁASNY CMENTARZ

Utworzona niedawno w Będzinie nowa parafia na Koszelewie otrzyma w b. roku własny cmentarz grzebalny. Będzie on urządzony między Będzinem a Dąbrową na terenach oddanych parafii przez T-wo Francusko-Włoskie.

Z pomocą parafii przyszedł również zarząd miejski w Będzinie, który zatrudni przy robotach ziemnych 50 bezrobotnych.

—oOo—

## Belgijska huta szkła
### SKOMPLETOWAŁA JUŻ ZAŁOGĘ

Przed paru tygodniami, jak o tym donosiliśmy, w Ząbkowicach uruchomiono nieczynną od dłuższego czasu Belgijską hutę szkła. Obecnie cała załoga została już skompletowana i pracuje w hucie 320 robotników.

Spośród zatrudnionych poprzednio nie znalazło pracy w hucie około 40 robotników. Zwrócili się oni o interwencję do inspektora pracy. Konferencja w tej sprawie odbyła się wczoraj, jednakże nie dała wyniku.

Przedstawiciel dyrekcji huty oświadczył, że cała załoga jest już skompletowana, przy czym w myśl ustawy zatrudniono odpowiedni procent niepodległościowców. Powiększenie załogi połączone byłoby z dodatkowymi świadczeniami, na co dyrekcja fabryki nie może się zgodzić.

MATERIAŁY
DLA PAŃ i PANÓW
na sezon wiosenno - letni
w wielkim wyborze poleca
JAN GARDAŚ
CHRZEŚCIJAŃSKI SKŁAD
BIELSKICH FABRYK SUKNA
Sosnowiec, Warszawska 18-a
(obok kina „Rialto")

## TO BYŁO TAK:
# PRZYZWYCZAJENIE

Ludzie mają skłonność do przyzwyczajania się.

Przyzwyczai się jeden z drugim i tkwi już w tym przyzwyczajeniu przez całe życie.

Moda, dajmy na to, zmienia się szybko, jak sytuacje polityczne, a ten ów chodzi sobie w przedwojennym siedmiocalowym kauczukowym kołnierzyku lub marynarce do kolan, zapinanej na piętnaście guzików i nie zwraca uwagi, że zwracają na niego uwagę.

Przyzwyczaił się i koniec.

Jeden do kołnierzyków, drugi do sznurków przy bieliźnie, trzeci do żony — i niczego innego nie widzi, nie pragnie i nie zdobywa.

Mój kolega, Maciej Ględa, przyzwyczaił się do dowcipuszków.

Do kilku, oczywiście, dowcipuszków z brodą po sam pas.

Wczoraj właśnie byłem wraz z kilkoma kolegami u niego na kolacji.

Siadamy do stołu, zaczynamy jeść.

— Może coś ostrego? — pyta Maciej.

— Owszem — mówię.

— Kasiu, paczkę żyletek i kilo gwoździ dla tego pana — zwraca się Maciej do służącej ryczy aż się trzęsie.

Oczywiście, z grzeczności śmiejemy się również.

Potem, w związku z zupą, wyjeżdża z kawałem o tym roztargnionym kucharzu, który zamiast zupy popieprzył co innego.

W chwili gdy na stole zjawia się kura, Maciej rzuca pytanie:

— Co robi kura, gdy ją boli głowa?

Udajemy, że nie wiemy.

— Zażywa „kogutka"! — krzyczy gospodarz i aż się poci z uciechy.

Po kolacji siadamy do kart.

— Trzeba się trochę rozerwać — mówi Maciej.

Chwilkę milczy, a potem z chytrym uśmiechem dodaje:

— Przydałoby się parę granatów...

Milczę i rozdaję karty.

Maciej bierze karty, przygląda się im i wzrusza ramionami.

— Grać to dobrze nie umiem — powiada — ale za to mam głos...

Nie chcę go peszyć, uśmiecham się półgebkiem.

— Mam głos — ryczy Maciej — ale jako wyborca...

Nikt jednak nie śmieje się z dowcipu.

Maciej patrzy na nas zdumionym wzrokiem i pyta:

— Co wam jest? Dlaczego jesteście tacy smutni?

Nie dowiedział się jednak.

Bo niby poco?

I tak będzie opowiadał te same kawały aż do śmierci.

Na przyzwyczajenie nie ma rady.

MILCIO

Nawet najprostsze potrawy
nabędą wykwintnego smaku
po dodaniu kilku kropel

MAGGI^ego
PRZYPRAWY

# Nowy zarząd oddziału Związku
## pracowników instytucyj ubezpieczeń społecz. w Sosnowcu

W Domu Społecznym w Sosnowcu odbyło się walne zebranie członków Związku Zawodowego Pracowników Instytucyj Ubezpieczeń Społecznych oddział w Sosnowcu.

Po sprawozdaniu z działalności zarządu, które wygłosił p. Rakieć, wybrano nowy zarząd w składzie następującym: p. Rakieć Zygmunt — prezes, p. Łukasiewicz Mieczysław — I wiceprezes, p. Jędrzejewski Jan — II wiceprezes, p. Hess Zygmunt — sekretarz, p. Piechota Roman — skarbnik, p. Czakan Alojzy — ref. sekcji społ., p. Krystman Aleksander — przedst. prac. w Zawierciu, p. Goncerz Antoni — spr. gosp. p. Jagodziński Edward — spr. prac. Dział. Leczn.;

komisja rewizyjna pp.: Nawrocki Zygmunt — przewodniczący, Skalski Telesfor — sekretarz, Wioska Franciszek — członek komisji;

sąd związkowy pp.: mgr. Kokoszka Kazimierz — przewodniczący, Gębala Wiktor — sekretarz, Szenk Wacław, Skrzypczak Mieczysław i Smuła Józef — członkowie.

Z okazji walnego zebrania, oddział Związku wydał drukowane sprawozdanie, omawiające przejrzyście na 16 stronicach druku, działalność poszczególnych sekcji Związku.

REUMATYKOM
szczególnie dają się we znaki nagłe i częste zmiany pogody. Bóle reumatyczne i artretyczne uśmierza Togal. Tabletki Togal stosowane w dawkach po 2-3 tabletek 3 razy dziennie przynoszą ulgę w tych cierpieniach.

# Jak pracuje PMS w Niwce
## W ciągu roku wypożyczono 44 tys. książek

Z nadesłanego nam sprawozdania z działalności Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Niwce za rok ubiegły wynika, że Koło działalność swą opierała na prowadzeniu bibliotek i czytelń, oraz na rozbudowie Stadionu. Biblioteki prowadzono w Niwce, Dańdówce i Jęzorze; posiadają one obecnie 9.412 tomów, w roku sprawozdawczym przybyło 399 tomów. Wypożyczono w ciągu całego roku 43.900, wypożyczało 1541 osób.

Przy każdej z bibliotek prowadzone są bezpłatne czytelnie czasopism. W roku sprawozdawczym odwiedziło czytelnie 40.618 osób, przeciętnie dziennie 138. Do czytelń prenumeruje się 7 dzienników, 6 tygodników i 2 miesięczniki.

Na Stadionie w roku sprawozd. konserwowano istniejące już urządzenia i usypano kulochwyt poprzeczny — od strony północnej strzelnicy.

Liczba członków Koła — 162 osoby.

Stan kasy na rok 1938 w przychodzie i rozchodzie zł. 6.696,51.

Działalność Koła PMS. w Niwce opiera się na bardzo wydatnej pomocy ze strony T-wa Sosnowieckiego, które oprócz stałych zapomóg pieniężnych — udzieli bezpłatnie lokali, światła i opału.

Skład zarządu stanowili pp.: prezes — inż. Stefański Jan, wiceprezes ks. szamb. Gola Fr., sekretarz — Wnukówna Janina, skarbnik—Fusiarski Piotr, członkowie: inż. Mareczek Oskar, inż. Eysymontt Mieczysław, Rajsowa Kamila, Follprecht Jan, Trzmiel Franciszek, Grajnert Czesław, Jagodziński Edward, Zając Antoni, Gąssowski Marceli, Pindorówna Bronisława; zastępcy pp.: Bukowiński Ludomir i Raźniewska Halina; komisja rewizyjna pp.: Gajzler Aleksander, inż. Jakubowski Józef i Wojniak Julian.

ERROL FLYNN i BETTE DAVIS
w filmie
WALKA O SZCZĘŚCIE

## „Zadania samorządu"
### INTERESUJĄCY ODCZYT W BĘDZINIE

Powiatowy Kobiecy Komitet Wyborczy w celu przygotowania kobiet do zbliżających się wyborów do Rad miejskich i zaznajomienia ich z zagadnieniami samorządów w Polsce zorganizował cykl wykładów.

Drugi referat na temat: „Zadania samorządu" wygłosi p. prezydent Izydorczyk w dn. 6 bm. w poniedziałek o godz. 18 w Będzinie, w lokalu Klubu urzędników Sejmiku przy ul. Sączewskiego.

O przybycie na wyżej wymieniony odczyt prosi wszystkie kobiety interesujące się pracami samorządowymi Komitet.

—oOo—

## Wycofanie znaczka
### Z SERII HISTORYCZNEJ

Niedawno Ministerstwo poczt i telegrafów wydało serię znaczków historycznych. Wśród nich znajdował się znaczek 15-groszowy, przedstawiający Jadwigę i Jagiełłę, a u ich stóp leżały miecze i hełmy zakonu krzyżackiego. Obecnie rysunek tego znaczka zmieniono, wycofując poprzedni znaczek. Na nowej serii, która ukazała się w tych dniach, zamiast miecza i hełmu krzyżackiego znajduje się tarcza o połączonych herbach Polski i Litwy.

—oOo—

## OFIARY

Zamiast kwiatów na grób Januszka Witana składają Odalscy zł 5 na Wincentki w Klimontowie, zł 3 na potrzeby kościoła w Klimontowie.

## Kursy księgowości
### W SOSNOWCU

Stowarzyszenie Kupców Polskich w Sosnowcu w porozumieniu z Dyrekcją Gimnazjum Kupieckiego S. K. P. otwiera w bieżącym tygodniu na życzenie pracowników handlowych i kupieckich 3-miesięczny Kurs Księgowości uproszczonej, amerykańskiej i bilansowania z uwzględnieniem przepisów podatkowych. Wykłady odbywać się będą trzy razy tygodniowo od godz. 20 w lokalu Gimnazjum Kupieckiego Stow. Kupc. Polsk. w Sosnowcu, Pogoń — Bracka 10. Celem umożliwienia jak najszerszym warstwom kupieckim zapoznania się z racjonalnym prowadzeniem księgowości, opłata wynosić będzie zaledwie 10 zł miesięcznie. Po ukończeniu kursu wydane będą zaświadczenia.

Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Gimnazjum Kupieckiego Stow. Kupc. Pol. w Sosnowcu, Pogoń — Bracka 10 w godz. od 8—15. Tamże udziela się również bliższych informacyj.

—oOo—

## Akcja krajoznawcza
### WŚRÓD MŁODZIEŻY

Najliczniejszą komórką organizacyjną Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w obecnej chwili są Koła Młodzieży, przede wszystkim szkół średnich. Liczba Kół wynosi 278 z ogólną ilością około 5.000 członków.

Na skutek coraz większego zainteresowania wśród młodzieży miejscowościami i zabytkami Polski, poczyniono odpowiednie przygotowania organizacyjne nad powołaniem do życia Komisji Kół Krajoznawczych Młodzieży Pozaszkolnej.


KARBOLINEUM
SADOWNICZE D.K.M.
Nawozy sztuczne i opryskiwacze
do drzew
po cenach zniżonych poleca
Z. JACKOWSKI
SKŁAD APTECZNY
Dąbrowa Górnicza
ul. 3 go Maja 6. Tel. 68-262.


## Z I-go piętra
### NA BRUK

38-letnia Wiktoria Doman, zamieszkała w Sosnowcu przy ul. Teatralnej myjąc okno w mieszkaniu na pierwszym piętrze straciła w pewnej chwili równowagę i spadła na bruk. Wskutek upadku Domanowa doznała ogólnych dotkliwych potłuczeń. Przewieziono ją na kurację do szpitala.

—oOo—

## Złodziejka z Katowic
### UJĘTA W DĄBROWIE

W ub. piątek policja zatrzymała w Dąbrowie podejrzanie wyglądającą młodą niewiastę, niosącą dwie walizy.

Po wylegitymowaniu zatrzymanej okazało się, że była to niejaka Stefania Szynder, służąca u Guty Rajchman w Katowicach, która okradła swą chlebodawczynię i wyjechała z Katowic.

W walizkach, które odebrano od zatrzymanej, znajdowała się garderoba i bielizna oraz zegarek, będące własnością poszkodowanej.

Służąca-złodziejka została przekazana do dyspozycji policji w Katowicach.

—oOo—

× ZARZĄD BEZPROCENTOWEJ KASY ZAPOMOGOWEJ PRZY STOWARZYSZENIU KUPCÓW POLSKICH W BĘDZINIE zawiadamia swych członków, że w niedzielę dnia 19 bm. w lokalu Bezprocentowej Kasy (ul. Małachowskiego 54a) o godz. 10,30 w I, o 11 w II terminie odbędzie się walne zgromadzenie członków, z następującym porządkiem obrad: zagajenie, wybór przewodniczącego i sekretarza, odczytanie i przyjęcie porządku dziennego, sprawozdanie z działalności zarządu, sprawozdanie komisji rewizyjnej, dokooptowanie zarządu, wybór komisji rewizyjnej, wolne wnioski.

× RODZINA KOLEJOWA KOŁO W SOSNOWCU zawiadamia swych członków, że w dniu 12 bm. odbędzie się zwyczajne walne zgromadzenie Koła w lokalu własnym przy ul. Piłsudskiego 9, w pierwszym terminie o godz. 10,30 i w drugim terminie, bez względu na liczbę członków, o godz. 11,30 Ze względu na ważność obrad, pożądana jest obecność wszystkich członków.

## Spożycie mleka wzrasta




Z ogólnej produkcji mleka około 12% przetwarza się na masło i sery, a reszta konsumowana jest w stanie surowym. Ponieważ rozwój i planowa organizacja mleczarstwa mają doniosłe znaczenie dla rolnictwa, konsumcji i eksportu, wydano specjalną ustawę regulującą przetwórstwo mleczne, co w konsekwencji doprowadziło do standaryzacji wywozu masła.

W myśl tej ustawy wszystkie zakłady mleczarskie podlegają rejestracji i badaniu ich przydatności przez izby rolnicze; opracowano również plan rozmieszczenia omawianych zakładów oraz plan przekształcenia, lub likwidacji zakładów drobnych. Plany te mają dać w wyniku wzrost produkcji mleka o 55%. Jak widzimy z rysunku w ciągu 4 lat ilość wyprodukowanego mleka wzrosła już o blisko 25 procent.


CHRZEŚCIJAŃSKI SKŁAD MATERIAŁÓW WŁÓKIENNICZYCH
WŁ. BOROWIECKI
Sosnowiec, ul. 3-go Maja 29. Tel. 630.47
poleca na sezon WIOSENNO-LETNI
w dużym i pięknym wyborze znanych chrześcijańskich fabryk jak: Gustaw Molenda i Syn, Matys Jakubowski i inni.
OSTATNIE NOWOŚCI W MATERIAŁACH
na ubranie, kostiumy, na płaszcze męskie i damskie, nadto wełny i jedwabie na suknie oraz materiały na mundurki szkolne.
Ceny przystępne. Obsługa fachowa.


## Nowy oddział Ligi Morskiej i Kolonialnej
### przy fabryce kabli i drutu w Będzinie

Onegdaj z samorzutnej inicjatywy pracowników Fabryki Kabli i Drutu w Będzinie utworzył się przy serdecznym i życzliwym współudziale dyrektora tej S-ki p. Eugeniusza Rhomera samodzielny Oddział Ligi Morskiej i Kolonialnej stanowiący 30-te ogniwo organizacyjne L.M.K. na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.

Ideowa postawa pracowników fabryki oraz aktywne i życzliwe ustosunkowanie się dyrekcji dają gwarancję, że Oddział ten, który w chwili zawiązania się liczy 70 członków, osiągnie ten stopień rozbudowy ilościowy i jakościowy, jakim szczycą się inne Oddziały Obwodu Zagłębia Dąbrowskiego.

Życząc nowemu Oddziałowi jak największych wyników na polu realizacji wielkich haseł morsko—kolonialnych podajemy skład nowego zarządu, a mianowicie: prezes — p. Maciej Zachara, zast. prezesa — p. Edward Walkowicz, sekretarz — p. Celina Ladzińska, skarbnik — p. Celina Filakówna, członkowie zarządu pp.: Władysław Skawski i Władysława Olszewska; zastępcy pp.: Wincenty Nowakowski, Marian Szczerbiński i Bronisław Ferdyn; ref. spraw morskich FOM. p. Edward Walkowicz, komisja rewizyjna pp.: Woliński E., Lisowski Wł., Rebesłówna M., zastępcy członków komisji rewizyjnej pp.: Pietranek Wł., Maciejewska M.







## KRONIKA ZAWIERCIA

## Przed kongresem
### EUCHARYSTYCZNYM

Jak już pokrótce donosiliśmy, w dniu 29 czerwca br. tj. w dzień walnego odpustu, odbędzie się po raz pierwszy w Zawierciu Kongres Eucharystyczny.

Wczoraj bawił w Częstochowie u J.E. ks. biskupa dr. Teodora Kubiny ks. proboszcz kanonik Bolesław Wajzler, aby omówić sprawy związane z organizacją Kongresu Eucharystycznego.

Jak się dowiadujemy, już w najbliższych dniach ks. proboszcz B. Wajzler zaprosi przedstawicieli miejscowego społeczeństwa katolickiego, celem zorganizowania obywatelskiego komitetu obchodu Kongresu Eucharystycznego.

× WALNE ZEBRANIE KUPCÓW—DETALISTÓW. Dnia 12 bm. o godz. 15,30 w lokalu własnym odbędzie się walne doroczne zebranie członków centralnego Związku detalicznego kupiectwa chrześcijańskiego w Zawierciu.

× POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ. W czwartek odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej w Zawierciu. Na posiedzeniu tym znajdzie się budżet miasta na rok 1939-40. Prawdopodobnie na jednym posiedzeniu Rada miejska nie zdąży uchwalić budżetu, a wówczas następnego dnia odbyło by się drugie posiedzenie.

Kino „STELLA“: „Moi rodzice rozwodzą się“..

## KRONIKA OLKUSZA

## Przed podwyżką płac
### W FABRYCE BRACI SZAJN W SŁAWKOWIE

Na ostatnim zebraniu robotników fabryki braci Szajn w Sławkowie, postanowiono zwrócić się do dyrekcji fabryki z żądaniem podwyżki płac i świadczeń, jak następuje: podwyżka o 30 proc. dla najmniej zarabiających i dla pracujących w oddziałach szkodliwych dla zdrowia, oraz dla robotników, pracujących akordowo; podwyżka deputatu węglowego z 4 zł. na 10 zł. mies. dla utrzymujących rodziny, oraz z 2 zł. na 5 zł. dla samotnych.

Należy zaznaczyć, że stara umowa zbiorowa robotników z fabryki, wygasa z dniem 7 IV. rb.

## Uroczysta akademia
### W PILICY

Z okazji drugiej rocznicy ogłoszenia przez płk. Koca deklaracji ideowo-politycznej OZN., odbyła się w Pilicy uroczysta akademia z udziałem około 300 osób.

Okolicznościowe przemówienia wygłosili pp.: prezes OZN z Pilicy, H. Sadowski, Zygm. Gramowski i kierownik szkoły powszechnej Wł. Jeleń.

Podczas akademii uczczono pamięć Ojca św. Piusa XI przez powstanie i jednominutową ciszę.

Na zakończenie odśpiewano Hymn Narodowy.

× DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW PCK ODDZIAŁ W OLKUSZU odbędzie się dzisiaj we własnym lokalu o godz. 11-ej. W programie m. in. wybór zarządu.

„ORZEŁ“: Tango noturne (z Polą Negri).

**Silna flota wojenna na morzu to pokój i bezpieczeństwo kraju!**

## Bimini — raj gangsterów

# Gangsterzy w stanie spoczynku

## żyją życiem rentierów

W pierwszym tygodniu stycznia liczba morderstw, kidnappingów, napadów bandyckich i podobnych zbrodni zmniejszyła się w Nowym Jorku, Chicago i San Francisco o 50 proc. Najstarsi, najbardziej doświadczeni urzędnicy policji stanęli przed zagadką. Czyż by panom gangsterom nagle bardziej odpowiadała droga cnoty? Czy też nareszcie wprowadzili w życie swój od dawna istniejący plan masowej emigracji do Europy.

Edgar Hoover, szef G-menów, którego t. zw. „indicatorzy" dokładnie informują o wszystkich ciekawych wydarzeniach świata podziemnego, natychmiast znalazł rozwiązanie zagadki:

— Sprawa jest zupełnie prosta — oświadczył. — Wszyscy niebezpieczni przemytnicy, kidnaperzy i gangsterzy są obecnie na wyspie Bimini, Mc. Reed zaprosił ich na ślub swej córki Betty. Po niedzieli będą znowu z powrotem...

Bimini — Island leży na północ od Kuby i na wschód od Florydy. Jest to jedna z najmniejszych, lecz równocześnie najpiękniejszych wysp brytyjskiej grupy Bahama. Do największych zalet wysepki należy także jej cudowny, zdrowy klimat. Nic dziwnego zatem, iż cały szereg gansterów amerykańskich po zlikwidowaniu swych „interesów" i przezornej zmianie twarzy i odcisków palców, osiedlił się tam i czuje się na wyspie Bimini, jak w raju.

Podobnie jak w Hollywood ciekawi turyści czyhają na ulicach, by raz na własne oczy ujrzeć Joan Crawford, Clarka Gable lub Marlenę Dietrich — tak samo i do Bimini przybywa mnóstwo wycieczkowiczów, by podziwiać „gwiazdy podziemnego świata" w stanie spoczynku. Oczywiście gangsterzy nie są zbytnio zachwyceni tym zainteresowaniem się ich osobami.

— Widzi pan, oto Nick Lynn, dawny konkurent Al Capone. Ma na sumieniu 12 morderstw i 50 napadów bandyckich. Dzisiaj nazywa się on Ryszard Hartfield, zajmuje się tylko hodowlą kwiatów, wydaje wielkie sumy na cele dobroczynne i wybucha gniewem, gdy w jego obecności ktoś maltretuje konia lub bije psa...

— A to jest Bob Morris, który w roku 1932 zastrzelił w Chicago trzech policjantów w chwili, gdy chcieli go aresztować. Obecnie kazał on z własnych funduszów wybudować kościół na wyspie Bimini.

— A tam nadchodzi czwarta żona słynnego gangstera Freda Pickett, która po śmierci swego męża, zastrzelonego w roku 1934 przez G-menów, obrabowała w jasny dzień sama jedna bank na jednej z najruchliwszych ulic Chicago. Umknęła wtedy mimo natychmiastowego pościgu. Teraz prowadzi spokojny żywot na wyspie Bimini.

Brytyjski gubernator wysp Bahama jest o tym wszystkim dokładnie poinformowany, lecz, jak dotychczas, nie wysiedlił on żadnego z tych niepospolitych imigrantów. Co więcej nie miał nawet powodu wzmocnić posterunku policyjnego na wyspie Bimini, składającego się z 12 ludzi.

Zresztą, wszystkie te panie i ci panowie, przybywając na wyspę, legitymują się autentycznymi paszportami amerykańskimi lub kubańskimi. Poza tym wszyscy rozporządzają dostatecznymi środkami pieniężnymi i, nie targują się, kupują najpiękniejsze wille lub też budują sobie luksusowe pałace. Wreszcie są oni najpunktualniejszymi, najbardziej sumiennymi i uczciwymi płatnikami podatków. To też gubernator brytyjski bynajmniej nie ma powodu robić im jakichkolwiek trudności.

Ex - gangsterzy na Bimini nie boją się policji, lecz... złodziei. Złodzieje z Kuby i wschodniego wybrzeża Ameryki dobrze wiedzą, że na małej wysepce czeka ich bogaty łup. Wiedzą oni także, że żaden gangster, nawet jeśli jest od dawna na „emeryturze", nigdy nie wyda policji swego kolegi po fachu.

W ubiegłym roku gangster Dawid Camp, znany ongiś pod pseudonimem „Wróg nr. 1 kas Chicago" wynalazł specjalny zamek do drzwi, który przy gwałtownym otwieraniu włącza prąd wysokiego napięcia i wywołuje ciężkie oparzenia skóry. Każda willa na wyspie Bimini zaopatrzona jest dzisiaj w taki zamek. Ilość włamań spadła na skutek tego raptownie i dawni gangsterzy, którzy dzisiaj są szanowanymi i wzorowymi obywatelami nie potrzebują się już obawiać o swe mienie.

ALLAN E. KING.


Restauracja „ADRIA" COCTEIL BAR Sosnowiec Tel. zarządu 62-545. Tel. sali 62-717

OD 1-GO MARCA 1939 R.

DUET STELMASZEWSKICH

tańce groteskowe

ZOFIA SZAJDZIŃSKA

wodewilistka

DANCING-BAR W SALI GORNEJ CZYNNY OD 24.

NAJLEPSZA KUCHNIA NA TERENIE ZAGŁĘBIA DĄBR. i GÓRNEGO SLĄSKA

W NIEDZIELĘ I ŚWIĘTA — DANCINGI OD 5—7 Z WYSTĘPAMI.


# SPORT

## Dąb mistrzem hokejowym Polski

W piątek zakończyły się w Katowicach zawody hokejowe o mistrzostwo Polski. Ostatnie trzy mecze dały następujące wyniki:

Czarni pokonali nieoczekiwanie Cracovię 3:1 (1:0, 0:1, 2:0). Czarni wygrali zasłużenie.

W drugim meczu Ognisko wileńskie wygrało z Polonią warszawską 1:0, zdobywając decydującą bramkę przez Żubra w trzeciej fazie gry.

W ostatnim meczu decydującym o pierwsze miejsce Dąb pokonał Warszawiankę 4:0 (1:0, 1:0, 2:0). Dąb wygrał zasłużenie, chociaż grał poniżej swej zwykłej formy.

—oOo—

### TERMINARZ NASZYCH IMPREZ TENISOWYCH

Polski Związek Lawn-Tenisowy ustalił już termin narodowych tenisowych mistrzostw Polski, wyznaczając je do Poznania na dnie 23—29 maja. Międzynarodowe mistrzostwa Polski odbędą się 25—31 lipca w Warszawie.

Termin meczu o puhar Davisa Polska—Holandia w Warszawie został już definitywnie ustalony. Mecz ten odbędzie się w dniach 5—7 maja.

Generalną próbą naszych tenisistów będzie spotkanie Polska—Szwajcaria w Warszawie, którego termin zaprojektowany został na 28—30 kwietnia, wzgl. 21—23 kwietnia.

### PROTEST HOKEISTÓW „UNII" SOSNOWIECKIEJ

Mistrzem B kl. śląskiego okręgu hokejowego został OMP z Giszowca. W sprawie tej protest składa kierownictwo sekcji hokejowej sosnowieckiej Unii. Unia była w tej samej grupie rozgrywkowej co i OMP. Pierwszy mecz Unii z OMP nie doszedł do skutku, gdyż drużyna OMP nie stawiła się na lodowisku, mimo, że mecz odbył się na jego własnym terenie. Drugi mecz Unia—OMP rozegrany w Katowicach, odbył się z wielkim opóźnieniem, z winy organizatorów. Mecz ten Unia przegrała, po czym złożyła protest do okręgu śląskiego. Protest ten dotychczas nie został rozpatrzony, a OMP uznany został mistrzem B klasy. W tej sprawie Unia interweniować będzie w zarządzie śląskiego okręgu hokejowego.

### PORAŻKI NASZYCH TENISISTÓW NA RIWIERZE

W drugiej rundzie międzynarodowego turnieju tenisowego w Monte Carlo zawodnicy nasi zostali wyeliminowani, a mianowicie: Baworowski przegrał w spotkaniu z Hechtem 5:7, 6:3, 0:6, a Tłoczyńskiego pokonał Nowozelandczyk Malfroy 3:6, 6:4 6:3.

### UNIA — 06 MYSŁOWICE

Dzisiaj o godz. 15 piłkarze sosnowieckiej Unii rozegrają na własnym stadionie towarzyski mecz z KS 06 Mysłowice.

O godz. 13 przedmecz KSM Sielec—Unia II.

### KS SZCZAKOWIANKA — AKS

W dniu 5 bm. na stadionie PMS w Niwce AKS rozegra zawody koleżeńskie z KS Szczakowianka z Szczakowy. Początek zawodów o godz. 15.

### MIĘDZYNARODOWE MECZE NASZYCH BOKSERÓW

Spotkanie pięściarskie Polska — Łotwa odbędzie się 12 marca w Rydze. Tegoż dnia reprezentacja Polski walczyć będzie z Finlandią we Lwowie.

Dnia 19 marca w Poznaniu odbędzie się mecz Polska — Włochy.

Dnia 14 marca w Równem rozegrany będzie mecz Helsinki — Równe.

Dnia 21 marca Warszawa — Rzym w Warszawie.

Dnia 13 marca reprezentacja Polski w drodze powrotnej z Łotwy rozegra spotkanie w Wilnie z reprezentacją Wilna.

Na niektóre mecze zostały już ustalone reprezentacyjne składy Polski, a mianowicie:

Na mecz z Łotwą: Jasiński, Sobkowiak, Skalecki, Kowalski, Jarecki, Szulczyński, Klimecki i Białkowski.

Na mecz z Finlandią: Rotholc, Koziołek, Czortek, Chrostek, Kolczyński, Pisarski, Szymura i Łukowski.

Na mecz z Włochami: Jasiński, Koziołek, Czortek, Kowalski, Kolczyński, Pisarski, Szymura, Białkowski wzgl. Łukowski.

Drużynie polskiej na mecz z Łotwą towarzyszyć będą pp. Szymczyński i Szydło.

## Łyżwy na rękach

W jednym z londyńskich cyrków popisuje się artysta w jeździe figurowej na lodzie. Sztukmistrz ma przy tym łyżwy przypięte do rąk i potrafi wykonać najzawilsze figury. Ostatnio wywołał żywiołowy entuzjazm publiczności, wykonując na rękach piruety i zakreślając na tafli lodowej prawidłowe paragrafy. Mówią o nim, że potrafi na lodzie przezwyciężyć każdy „paragraf". Może dlatego właśnie — że na lodzie.

ANTONI GREIPEL
(HRAM)

# ZAWIEJA

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

64)

Tak rozmyślając, mechanik Salski znalazł się w rynku i bez wahania wstąpił do jakiejś podrzędnej kawiarenki. Zamówił szklankę kawy z rogalikami, gdyż teraz dopiero przypomniał sobie, iż dotąd jeszcze nie jadł śniadania i w oczekiwaniu na wykonanie zamówienia, począł wertować księgę abonentów telefonicznych. Odszukanie nazwiska hrabiego Grodeckiego nie sprawiło mu najmniejszego kłopotu. Zanotował więc nie tylko dokładny jego adres, lecz również i numer telefonu, na wszelki wypadek, jak się wyraził w myśli.

Pierwsza część wziętego na siebie zadania była skończona. Pozostawała jednak druga, znacznie trudniejsza od pierwszej, polegająca na poznaniu zagadkowego arystokraty i pilnym śledzeniu każdego jego ruchu. Salski spodziewał się bowiem tą drogą dotrzeć do źródła przyczyn, które mogły wpłynąć na ewentualny zamach Grodeckiego.

Reszta dnia upłynęła młodemu mechanikowi na niecierpliwym oczekiwaniu zapadnięcia zmierzchu. Dopiero więc około godziny szóstej udał się wedle zanotowanego adresu, pod dom Grodeckiego. Ostrożnie, rozejrzawszy się dookoła, wszedł do bramy i począł szybko przebiegać wzrokiem dużą tablicę z nazwiskami lokatorów kamienicy.

— Tak, to tutaj — pomyślał, dostrzegając nazwisko hrabiego Adama Grodeckiego. — Pierwsze piętro, mieszkania numer ósmy — zanotował w pamięci, po czym począł ostrożnie wchodzić na schody.

Gdy stwierdził, że drzwi wiodące do apartamentów hrabiego znajdują się blisko klatki schodowej, powrócił szybko na ulicę i pobiegł do najbliższej cukierni, skąd zadzwonił do Grodeckiego.

— Czy mam zaszczyt rozmawiać z panem hrabią Adamem Grodeckim? — zapytał, gdy po tamtej stronie przewodów odezwało się stereotypowe: „hallo!"

— Niestety, pana hrabiego nie ma w domu, lecz powinien niebawem nadejść. A kto mówi? — dodał ten sam niski, męski głos.

Salski nie odpowiedział, lecz szybko rzucił słuchawkę na widełki i wybiegł z powrotem na ulicę.

— Powinien niebawem nadejść — myślał gorączkowo. — A więc nadarza się najlepsza okazja, aby przyjrzeć się temu jegomościowi, gdy będzie wchodził do bramy.

Z tym postanowieniem mechanik Salski, postawiwszy kołnierz palta, przechadzał się niestrudzenie tam i z powrotem przed frontem domu Grodeckiego, bacząc pilnie, aby ten nie wszedł do bramy, niezauważony przez niego.

Minuty przechodziły w kwadranse, kwadranse w godziny, lecz żaden z przechodniów, wchodzących do kamienicy, za którymi zakradał się przebiegły młodzieniec, nie zadzwonił do drzwi opatrzonych numerem ósmym. Zresztą byli to przeważnie ludzie nie zdradzający swym wyglądem poważniejszej pozycji majątkowej, ani społecznej.

Zniecierpliwienie Salskiego potęgowało się coraz bardziej, aż wreszcie, gdy już zamierzał odłożyć tę sprawę do dnia następnego, jakiś barczysty, dobrze zbudowany jegomość, okryty drogim futrem, zatrzymał się prawie przed nim, nieopodal bramy kamienicy.

— To on — przemknęła Salskiemu błyskawica myśli i objąwszy jednym spojrzeniem całą sylwetkę tęgiego mężczyzny, odwrócił głowę w inną stronę i przyspieszył nieco kroku. Oddalając się nie mógł stwierdzić, czy ośrodkiem zainteresowania tamtego była jego właśnie osoba, lecz wydało mu się to bardzo mało prawdopodobne.

Nie omieszkał jednakże, gdy tylko jegomość w wytwornym futrze zniknął w klatce schodowej, pobiec za jego śladem i zatrzymawszy się na pierwszym załamaniu schodów, stwierdził, iż przybyły zadzwonił właśnie do drzwi hrabiego.

— A więc i ta część zadania powiodła mi się dość gładko — zatarł z zadowoleniem dłonie.

Mógł już wracać, lecz przeczucie mówiło mu, że Grodecki lada chwila opuści mieszkanie, wobec czego będzie można udać się jego śladami i całe śledztwo prowadzone tak szczęśliwie dotąd, może się posunąć jeszcze dalej. Była bowiem dopiero godzina dziewiąta, a więc ta zwykła pora, o której, w jego pojęciu, wielcy panowie wybierają się do różnych lokali rozrywkowych.

Zachęcony pierwszym powodzeniem i pełen jak najlepszych myśli na przyszłość, Salski począł na powrót przechadzać się przed kamienicą, będąc już niemal pewnym, iż Grodecki wkrótce wyjdzie na ulicę.

Nagle, kiedy mechanik najmniej się tego spodziewał, ktoś krzyknął mu nad uchem jego imię i uchwycił za rękę.

(C. d. n.)

# Marmurowa księga historyczna

NA WYSTAWIE RZYMSKIEJ

Osobliwościami wystawy rzymskiej, która odbędzie się w 1942 r. będą niewątpliwie wykopaliska z dawnej Ostii, słynnego miasta portowego Rzymskiego Imperium.

Obecnie prowadzone są gorączkowe prace archeologiczne, w wyniku których odnajduje się nieraz bezcenne dzieła sztuki antyczne. Najcenniejszą zdobyczą było odnalezienie trzech marmurowych tablic, które podobnie, jak to było praktykowane w Rzymie i innych większych miastach, zawierały daty i opisy wszystkich ważniejszych wypadków i faktów historycznych w formie przeglądu rocznego i tworzyły pewnego rodzaju „gazetę dzienną" dla użytku obywateli. Po za tym wykopano szereg cennych posągów, w tym kilka miniatur, ale wykonanych z niezwykłą precyzją i artyzmem. Wszystkie wykopaliska znajdują się w prowizorycznym, specjalnie na ten cel utworzonym muzeum pod nazwą „Ostia Antica".

# Wolne posady

Ekspozytura Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu zgłasza wolne miejsca na wyjazd:

Nr kol. 57-39 Wolne miejsce pracy wakuje w Zakładach Przemysłowych w Nieżychowie dla młodszego kreślarza technicznego, kawalera z dobrymi świadectwami. Warunki wg umowy.

Nr kol. 58-39 Biuro Pracy przy Izbie Lekarskiej Warszawsko Białostockiej podaje do wiadomości następujące wolne placówki pracy dla lekarzy: Stanowisko lekarza rejonowego — kierownika Ośrodka Zdrowia w m. Świniuchy, pow. Horochów. Wynagrodzenie 300 zł miesięcznie — 50% od wpływów za porady. Leczenie ubezpieczonych w Ubezpieczalni Społecznej i pracowników państwowych. Wolna praktyka.

Nr kol. 59-39 Stanowisko lekarza rejonowego w Dzikowie Starym pow. Lubaczów od 1.4 1939 r. Wynagrodzenie 200 zł miesięcznie.

Nr kol. 60-39 Stanowisko lekarza w Wojew. Komitecie Pomocy Dzieciom w Nowojelni koło Nowogródka. Wynagrodzenie 300 zł mies., mieszkanie i utrzymanie. Poza tym 150 zł za dodatkową pracę w Ośrodku.

Nr kol. 61-39 Stanowisko lekarza stażysty w szpitalu św. Ducha w Łomży. Wynagrodzenie 100 zł miesięcznie, mieszkanie i utrzymanie. Oferty należy kierować do tych miejscowości, w których zgłoszono wolne miejsca pracy.

Nr kol. 62-39 Wydział Powiatowy w Wysokiem Mazowieckim przyjmie na posadę technika ogrodnika. Wymagany wiek do lat 40, obywatelstwo polskie, średnia szkoła ogrodnicza, odbyta służba wojskowa, 4-letnia praktyka w samorządzie i znajomość kreślarstwa. Uposażenie wg XI stopnia plus ryczałt rozjazdowy.

Nr kol. 63-39 Poszukuje się trzech wykwalifikowanych monterów do maszyn mleczarskich i chłodniczych. Wynagrodzenie wg umowy.

Nr kol. 64-39 Przedsiębiorstwo budowlane na terenie m. Drohobycza przyjmie kilku niepodległościowców murarzy. Wynagrodzenie od zł 6.40 do 8.90 dziennie.

Nr kol. 65-39 Przedsiębiorstwo budowlane na terenie m. Drohobycza przyjmie kilku niepodległościowców cieśli. Wynagrodzenie od zł 4,80 do 6,40 dziennie.

Nr kol. 67-39 Wydział Powiatowy w Drohobyczu przyjmie jednego niepodległościowca w charakterze dróżnika. Wynagrodzenie zł 70 miesięcznie.

Kandydaci posiadający odpowiednie kwalifikacje i świadectwa z pracy winni składać podania z życiorysem i odpowiedniemi świadectwami do tut. Ekspozytury Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu przy ul. Zakręt 7, pokój nr 1.

Fabryka wyrobów markowych poszukuje na Zagłębie Dąbrowskie

**propagandzistkę,**

która pracowała już po sklepach lub w tym fachu pracować zamierza. Ręcznie pisane zgłoszenia z krótkim życiorysem należy przesłać pod adresem:

**Katowice, skrzynka pocztowa 127.**

## DROBNE OGŁOSZENIA

**Nauka i wychowanie**

**GRONO**
pedagogów przygotowuje do I klasy gimnazjów i szkół zawodowych. Zapisy codziennie od 17—21 w kancelarji przy Gimnazjum Wieczorowym — Czysta 1. 476

**MATURZYSTA**
udziela korepetycji, — specjalność matematyka. Sosnowiec, Reymonta 21 m. 2. 834

**STUDENT**
Uniwersytetu, perfekt matematyka, fizyka, chemja, przygotuje do egzaminu z gwarancją udzieli lekcji. Zgłoszenia „Kurjer" „Gimnazjum". 862

**KONCESJONOWANE**
Kursy kroju, szycia, modelowania Florentyny Stypułkowskiej Sosnowiec, Piłsudskiego 30. Krój najnowszy. — Kończącym świadectwa prawne. — Zapisy codziennie. 861

**GIMNASTYKI RYTMICZNEJ**
kursy dla dzieci prowadzi
**Nina Cichoniowa**
w szkole ćwiczeń Wawel 1 — poniedziałki, czwartki, godzina 4-ta. 864

**NAUKA**
pisania na maszynach, stenografia 10 zł miesięcznie. Biuro O. R. Z., Kilińskiego 1. 880

**Posady i prace**

**TECHNIK**
budowlany, doświadczony, poszukiwany. Zgłoszenia do Administracji w Sosnowcu. 757

**POTRZEBNY**
człowiek do gospodarstwa rolnego. Nowoczgońska 25. 860

**PANNE**
na praktykę do biura i chłopca do posyłek przyjmiemy. Wiadomość w administracji.

**KUCHARKI**
służące, kelnerki, bufetowe, gońców poleca Biuro „ORZ" Kilińskiego 1. 879

TELEFUNKEN

teraz DLA KAŻDEGO




TELE FUN KEN

Nowy odbiornik T.31.

NA BATERIE........ ZŁ.115.-

NA PRĄD ZMIENNY ZŁ.136.-

**KINO**

pierwszorzędne w dużym mieście

**sprzedam.**

Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń „PAR", Katowice, Dyrekcyjna 10, pod „Kino 25". 825

ZARZĄD MIEJSKI W DĄBROWIE GÓRNICZEJ

ogłasza

**KONKURS**

na stanowisko 2-go lekarza przy Miejskim Ośrodku Zdrowia

Kandydaci na powyższe stanowisko winni posiadać następujące warunki: 1) Obywatelstwo polskie, 2) nieprzekroczony 45-ty rok życia, 3) dyplom lekarski i prawo wykonywania praktyki w Państwie Polskim, 4) zaświadczenie lekarza urzędowego o stanie zdrowia, 5) dokument stwierdzający stosunek do wojska. Do obowiązków należeć będzie: 6) praca w Ośrodku Zdrowia i opieka nad szkołami powszechnymi.

Wynagrodzenie zł 125 za godzinę w stosunku miesięcznym, przy co najmniej 6-cio godzinnym dniu pracy.

Podanie wraz z własnoręcznie napisanym życiorysem, oryginałami, względnie uwierzytelnionymi odpisami dokumentów, stwierdzających wyżej wymienione warunki, składać należy do Zarządu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej do dnia 25 marca 1939 r.

Oferty nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi.

Prezydent miasta: T. TRZĘSIMIECH.

**Kup mi**

maszynę do szycia, haftu i mereżek tylko z firmy Polski Dom Handlowy



FISCHER

Kraków, Zwierzyniecka 6, Wydz. 26 — którą dostaniesz na dogodne spłaty już od Zł 150. — Zażądaj natychmiast bezpłatnego cennika.

**Pokój umeblowany**

**z oddzielnym wejściem**

**do wynajęcia**

**Sosnowiec, Czysta 9, m. 31.** 883

SIATKI OGRODZENIOWE

wszelkiego rodzaju

OGRODZENIA KOMPLETNE

Tkaniny metalowe, pasy transporterowe

wykonują

ZAKŁADY DRUCIANE

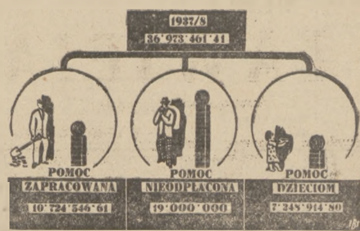
**„TARAN"**

Jan Sutkowski i Edmund Kucharski

Sosnowiec

Będzińska 9. Tel. 62-495

## Walka z bezrobociem i jego skutkami




Zaspokojenie istniejących potrzeb przez najbardziej celowy rozdział zebranych środków — oto zasadniczy cel Pomocy Zimowej. Taki zaś rozdział środków nazwać można celowym, który godzi interes publiczny z interesem jednostek, korzystających z pomocy zimowej. Najlepszą pomocą świadczoną bezrobotnemu jest danie mu pracy. Wychodząc z tych założeń, starano się do akcji Pomocy Zimowej wprowadzić możliwie największy procent odpracowań za udzielone zasiłki.

Jak widzimy z rysunku, przeszło 30% sumy przeznaczonej na pomoc dla dorosłych, bezrobotni pracownicy odpracowywali, biorąc udział w tworzeniu nowych wartości gospodarczych, nie przewidzianych na najbliższe lata w planach inwestycyj państwowych i samorządowych. W porównaniu z rokiem ubiegłym świadczenia odpracowywane wzrosły o przeszło 100%.

Również uległa znacznemu powiększeniu suma przeznaczona na dożywianie dzieci bezrobotnych. Ilość dzieci w przeliczeniu na miesięczny okres dożywiania wynosiła 1.316.813 i była o 65,4% wyższa niż w roku ubiegłym.

### SAM SIĘ DZIWI

Szef znienacka wchodzi do biura i widzi, że jeden z urzędników chrapie na biurku śpi w najlepsze. Budzi go:

— Jak pan może spać w biurze!

— Rzeczywiście! Racja! — odpowiada urzędnik — sam się temu dziwię! Przy takim piekielnym hałasie maszyn do pisania!

**KINO RIALTO**

**Sosnowiec Warszawska 18**

**Film, któremu cały świat bije brawa**

Milionowe arcydzieło zachwycające miliony widzów p. t.

# „S U E Z"

W rol. gł. **TYRONE POWER, ANNABELLA LORETTA YOUNG.**

Ze względu na wysoką wartość artystyczną filmu prosimy o przychodzenie na początek seansu.

Początek seansów: 5.30, 7.30 i 9.30

# DROBNE OGŁOSZENIA

**Kupno i sprzedaż**

## NASIONA
ogrodowe i polne pierwszorzędnej jakości poleca: ERNEST JOŚKO Katowice, skład nr 10 w nowej Hali Targowej. Tel. 312-60. — Cenniki bezpłatnie. 857

**PRACOWNIA**
kołder przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materiałów oraz stare kołdry przerabia. Sosnowiec — 3 Maja 5, w podwórzu. Maria Grudniewiczowa. 869

## LINOLEUM
ceraty, chodniki, wycieraczki, szczotki, pędzle, meble koszykowe, łóżka polowe i art. gospodarstwa domowego poleca:
**Lucjan Stybliński**
SOSNOWIEC, 3 Maja 30, tel. 61700. Ceny niskie. 420

**SPRZEDAM**
plac 22 pręty przy ul. Lotniczej. Wiadomość: Czeladź, Reymonta 62. 824

**NOWY PLAN SOSNOWCA**
sprzedają — wszystkie księgarnie Zagłębia Dąbrowskiego. Skład główny Księgarnia „Wiedza" Sosnowiec, 3 Maja 8. Cena dużego planu 1.50 zł, małego 30 gr. 495

## TAPCZANY
higieniczne automatycznie otwierane, otomany nowoczesne, fotele klubowe, krzesła, kozetki, materace, oraz przeróbki.

## MEBLE:
sypialnie, gabinety oraz sztuki pojedyńcze gotowe i na zamówienia. Ceny konkurencyjne. Dogodne warunki spłaty — poleca zakład tapicerski F. Flak, Sosnowiec, Orla 15, tel. 61269. 490

**MOTOCYKLE DKW**
100-k. 3 konne, 3 biegowe bez prawa jazdy, 200-ki, 250-ki rewelacyjne, na składzie. Dogodne warunki spłaty. Zniżki podatkowe 20%. Przedstawicielstwo — „Stadjon" Sosnowiec, 3 Maja 29, tel. 630-53. 494

**POKÓJ STOŁOWY**
orzech kaukaski w dobrym stanie — sprzedam. Dąbrowa Górnicza, Sobieskiego 29, m 5. 653

## KARBID
kwas solny (chem. czysty), kwas azotowy, saletrę sodową i inne produkty Chorzowa i Mościc dostarcza z własnego składu również na telefoniczne zamówienia E. Dieger i S-ka, Sosnowiec, ul. Rybna 5, telefon Nr 61457. 895

**SZCZOTKI WĘGLOWE**
do silników elektrycznych dostarcza: Technoprodukt, Katowice, Mielęckiego 8. 844

**SPRZEDAM**
samochód Polski Fiat 508 i motor rower. Sosnowiec, ul. Warszawska 8, Kwiatkowski. 876

## Porcelanę
szkło, nakrycia nierdzewne i sprzęty kuchenne poleca
**CZESŁAW RUCIŃSKI**
Sosnowiec, Warszawska 2. 873

## WAPNO
budowlane w bryłach, I-go gatunku, tłuste o dużej wydajności. Wapiennik „Brynica" Sosnowiec, 3-go Maja 5, telefon 62659. 892

**KASĘ NATIONAL**
kupię za gotówkę. Oferty z podaniem numeru kasy kierować: Leon Musiał, Katowice, Kościuszki 1. 784

## MEBLE
stołowe, gabinety, sypialnie, sztuki pojedyńcze gotowe i na zamówienie



NOWOCZESNE OTOMANY TAPCZANY PRZERÓBKI
ROBOTA SOLIDNA. WARUNKI DOGODNE.
ZAKŁAD TAPICERSKI
**P. TOMCZYK**
SOSNOWIEC NOWOPOGOŃSKA 19
**TELEFON NR. 630-56**

**DO SPRZEDANIA**
rower używany w dobrym stanie. Wiadomość: Sosnowiec, Stara 1 m. 2.

## FARBY
pokosty, lakiery, nitropolitury, pędzle, pasty do podłóg, szczotk. i mydła poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, ul. Prez. Mościckiego 15, (vis a vis kościoła), tel. 68070. 655

**FORTEPIAN**
Wirtha okazyjnie do sprzedania. Kraków — Karmelicka 60 m. 5. 737

## NASIONA
gwarantowane, nawozy sztuczne, narzędzia ogrodnicze poleca: Specjalny Skład Nasion „Wiosna" Będzin, Małachowskiego 36. 877

## MEBLE
sypialnie, jadalnie, szafy, łóżka, stoły rozsuwane, biurka, kuchnie za gotówkę i na raty, oraz przyjmuje wszelkie zamówienia, wchodzące w zakres stolarski. Sosnowiec — **Mościckiego Nr. 12 Mal** 870

**WÓZ**
Nr. 3 pełny w dobrym stanie i uprząż nowa do sprzedania. Sosnowiec, Orla 11. Wiadomość u gospodarza. 851

**BETONIARKI**
dźwigi, japonki, dostarcza: Technoprodukt, Katowice, Mielęckiego 8. 845

**DO SPRZEDANIA**
domek z ogrodem na przedmieściu Częstochowy. Wiadomość w Administracji. 871

**TANIO**
sprzedam plac 100 pr. Zawiercie blisko stacji. Wiadomość: „Kurjer Zachodni" pod „Wyjazd". 874

**SPRZEDAM**
posesję: 300 prętów i 11 ubikacji. Sosnowiec, Wiejska 6. Żukowska. 872

**DOM KUPIĘ**
w Sosnowcu, piętrowy nowy, skanalizowany, front południowy, wolne obszerne mieszkanie z wygodami, ogródek. Oferty proszę nadsyłać Sosnowiec, Poczta główna, Poste restante pod „Nr. 311". 760

**SPRZEDAM**
plac budowlany, ul. Małobędzka. Wiadomość: Sosnowiec, Sucha 42 m. 3. 861

## Sypialnię
chcesz kupić, jadalnię, gabinet czy kuchnię lub tapczan, otomanę, kozetkę — to tylko kup w firmie
**J. Tomczyk,**
Sosnowiec, ul. 1 Maja 14. Telefon 68.105. — Tam kupisz najtaniej, na najdogodniejszych warunkach kredytowych. Dodajemy cenne premie.

**Lokale**

**4 POKOJE**
z komfortem do wynajęcia, Reymonta 3, tel. 62882. 498

**4-RO POKOJOWE**
mieszkanie z kuchnią, wygodami, windą do wynajęcia. 3 Maja 35. Dozorca wskaże. 718

**JEST**
do wynajęcia od 1 marca dom z ogrodem niedrogo w Grodźcu — przy ul. Narutowicza. Zgłaszać się u ogrodnika we dworze, telef. 71993. 764

**DO WYNAJĘCIA**
w nowym domu sklep z mieszkaniem. Orla 5, telefon 61-281.

**3 POKOJE**
z kuchnią i wygodami do wynajęcia. Wiadomość tel. 61.806. 840

**OD KWIETNIA**
poszukuję dobrze umeblowanego pokoju niekrępującego, z oddzielnym wejściem i wszelkimi wygodami, okolica ul. Piłsudskiego i boczne. Zgłoszenia do „Kurjera Zachodniego" pod W. W. 858

**POKÓJ**
umeblowany do wynajęcia dla pana. Dekerta 24 m. 10. 862

**CZTERY**
i pięć pokoi z wygodami do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 8.



— Zdaje mi się, że pana gdzieś widziałem!
— Możliwe ja tam od czasu do czasu przychodzę.

**Przy odnawianiu i renowacji mieszkania nie należy zapominać o doprowadzeniu do porządku instalacji elektrycznej, a zwłaszcza o dorobieniu brakujących gniazd wtykowych, aby można było bez przeszkód korzystać z aparatów elektrycznych gospodarstwa domowego.**

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM S. A.

**POKÓJ**
przyzwoicie umeblowany z utrzymaniem lub śniadaniami potrzebny. Oferty pod „Sosnowiec" do „Kuriera Zachodniego". 849

**Różne**

**Zakład pieczątkarski**
**Lucjan Stybliński**
Sosnowiec ul. 3 Maja 30. tel. 61.700
wykonuje — pieczątki, szyldy emaljowane itp.

**FARBUJE, CZYŚCI**
Farbiarnia i pralnia chemiczna Augustowski, — Dąbrowa, 3-go Maja 15. Sosnowiec, Mościckiego 8, Orla 14. 715

**BRONISŁAWA PARYŻ**
umysłowo chora, lat 55, zamieszkała w Koziegłówkach, pow. Zawiercie, wyszła z domu dn. 29 grudnia ub. roku i dotąd nie wróciła. 885

## B. FELCZER
szpitala skórno-wenerycznego św. Łazarza w Warszawie Hubert Rudziński — przyjmuje poniedziałki, środy, piątki od godz. 18—20 Dąbrowa Górn., ul. Kościuszki 2.

**CHRZEŚCIJAŃSKA**
pracownia gorsetów — „Nina", 3 Maja 14. Poleca biustonosze, pasy uszczuplające, lecznicze na ciążę, oraz wszelkie roboty w zakres wchodzące. Ceny niskie. Robota solidna. 724

**DZIECKO**
kaszle... Danutol — Rawski przetwór roślinny w postaci kropel stosuje się w wypadkach kokluszu i męczącego kaszlu. — Skład główny: Apteka magistra Józefa Rawskiego Warszawa, Mariańska 12. 842

**BIURO**
Pośrednictwa Pracy poleca, poszukuje służbę domową, wychowawczynie, posługaczki, czynne od 13 — 19 ej. Będzin, Bloki — Przedszkole. 528

**OGŁASZA SIĘ**
PRZETARG na budowę nowoczesnych klozetów w nieruchomości położonej przy ul. Dekerta 10. Oferty do dnia 10 marca 1939 r. należy składać na ręce Zarządcy Przymusowego adw. Józefa Kordowiaka, Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 18.

**NOWOZAŁOŻONA**
rysownia robót ręcznych nici DMC włóczki oraz różne przybory do haftu. Karlik Marian, Sosnowiec, Piłsudskiego 64. 895

**BEZPŁATNIE**
zgłaszajcie wolne mieszkania Biuro „ORZ" Kilińskiego 1. Telefon 630-38. 679

**DLA p. B.**
Niezmiernie przerażona brakiem wiadomości. Czy zaszło co z tego?

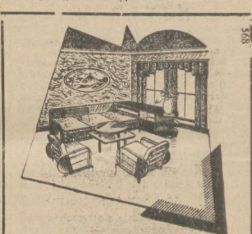
**ZA DŁUGI**
mojego męża — Jana Królika, który już nie żyje, nie odpowiadam i płacić nie będę. Maria Królik. 567

**POSZUKUJĘ**
pożyczki 6 tysięcy złotych, ze spłatą miesięczną na okres pół roku. Zabezpieczenie bardzo dobre. Oferty piśmienne do Administracji pod „Zaufanie". 

**FORTEPIANY**
pianina naprawia, stroi Centauz, Sosnowiec, Grochowa 6, tel. 61-820. 878

**Zgubione dokumenty**

**ZGINĘŁA**
karta zgłoszenia wydana przez Starostwo Zawierciańskie Lejbusia Oksenhendlera, Zawiercie, ul. Nowy Rynek 4. 886



368

PRACOWNIA TAPICERSKA
**FR. LISIK**
Sosnowiec, Sienkiewicza 1.
Wykonuje: Fotele — Tapczany i Kozetki nowoczesne i higieniczne.
Ceny przystępne. — Płatności dogodne.

**KINO „EDEN"**
DZIŚ! Film romantyczny i bohaterski
**ŻEBRAK W PURPURZE**
w rolach głównych Ronald Colman, Basil Rathbone i Francet Dee
Reżyserja Franka Lloyda
Pocz. 1 s. o godz. 17.30 w niedzielę o g. 15.30

**KINO ZAGŁĘBIE**
DZIŚ OSTATNI DZIEŃ!
**Gary Cooper i Merle Oberon**
wzbudzają powszechny entuzjazm w najnowszym filmie
**PANI i COWBOY**
Koncert gry! Barwne tło! Rewelacyjny temat!
Początek o godz. 17.30, w niedzielę 15.30

**KINO-TEATR „PATRIA"**
L. Marcinkowski i S-ka w Sosnowcu dawn. Kino Palace
Wzruszający dramat z życia apaszów paryskich
**„SZCZUR"**
(CIENIE PARYŻA)
W rol. gł.: **Adolf Welbrück**

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 24. Tel. 61073
Redakcja przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Cennik ogłoszeń: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, ulica Małachowskiego 1 — DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel. 68.302, p. J. Góralski. GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. WOJKOWICE KOM. kiosk p. Jaśkowskiego. ŁAZY, Wł. Jaworski. OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3 Maja 29. ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. ŻARKI, Fr. Cacon. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.